

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

WSPÓLNOTA

nr 15/1359
30 lipca 2022
cena 42 zł (w tym VAT)

**Bogactwo
samorządów
2019–2021**

RANKING

Krzysztof Iwaniuk, przewodniczący ZGW RP:

**Chcemy nowej ustawy
o dochodach JST**

Kondycja finansowa samorządów na przełomie 2021 i 2022 roku

Mimo rządowej narracji o świetnych wynikach samorządowych budżetów przyszłość rysuje się mgliście. Weszły w życie kolejne negatywne dla finansów JST zmiany w systemie podatkowym, inflacja się rozpędza, rośnie niepewność absorpcji środków unijnych, niewykluczone jest pojawienie się kolejnych niekorzystnych dla gospodarki czynników zewnętrznych. Prezentujemy ranking zamożności samorządów 2019–2021 – wciąż jeszcze ze stabilnymi wynikami. Ale jak będzie za rok i w kolejnych latach?

Autorzy: Paweł Swianiewicz*, Julita Łukomska**

Jak co roku komentarz do rankingu zamożności samorządów wykorzystujemy nie tylko do omówienia jego wyników, ale także do poczynienia bardziej ogólnych obserwacji na temat trendów zmian najważniejszych wskaźników finansowych. Do niektórych z zasygnalizowanych dzisiaj wątków będziemy jeszcze wracali – w bardziej pogłębiony sposób – przy okazji dalszych publikacji we „Wspólnocie”.

Ocena sytuacji finansowej samorządów na przełomie 2021 i 2022 roku jest wyjątkowo

złożona. Poszczególne wskaźniki analizowane oddzielnie zdają się nie tworzyć spójnego obrazu. Nic dziwnego, że dane na potwierdzenie swoich tez są w stanie znaleźć zarówno przedstawiciele administracji rządowej lansujący pogląd, że kondycja finansowa władz lokalnych jest kwitnąca i dawno nie była lepsza, jak i zwolennicy odmiennych wniosków. Pierwszym argumentem dla zwolenników tezy o świetnej sytuacji jest fakt, że realne (uwzględniające inflację) dochody budżetów samorządowych w 2021 r. w dalszym ciągu rosły

(por. rys. 1). Wyjątkiem są powiaty, gdzie dochody odznaczały się stagnacją, ale to nie zmienia ogólnego obrazu. Wprawdzie inflacja pod koniec 2021 r. dopiero się rozpędzała (średnioroczny wskaźnik wskazywał na jakże łagodny z dzisiejszego punktu widzenia poziom około 5 proc.), by coraz boleśniej uderzać w samorządy w kolejnych miesiącach, ale fakt wzrostu dochodów pozostaje faktem.

Co więcej, znakomicie wygląda także inny kluczowy wskaźnik – nadwyżki operacyjnej netto (por. rys. 2). Odsetek jednostek wyka-

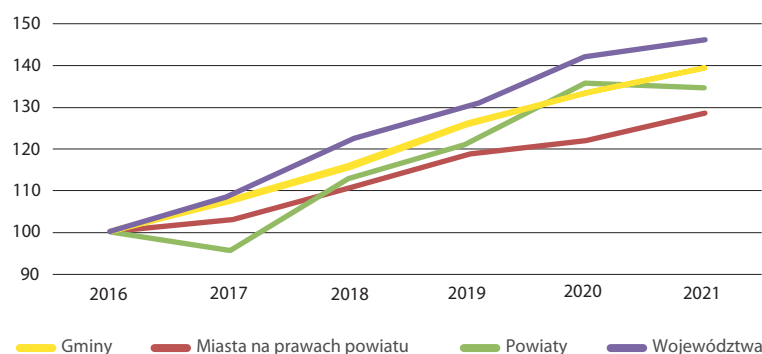
BOGACTWO JST

zujących deficyt budżetu bieżącego wyraźnie zmalał w porównaniu z 2019 r. i utrzymywał się na śladowym poziomie około 3 proc. wszystkich gmin. Natomiast odsetek gmin notujących znaczącą nadwyżkę (ponad 1000 zł na 1 mieszkańca) wyraźnie wzrósł. Z wcześniejszych opracowań wiemy, że najmocniej uderzone przez zmiany prawne i ekonomiczne (m.in. będące pochodną pandemii) zostały największe miasta, ale także w ich przypadku wzrost nadwyżki operacyjnej w 2021 roku jest zauważalny (por. rys. 3). Zatem jest świetnie także w dużych miastach, a skarżący się wóldarze miast niepotrzebnie dramatyzują lub też próbują osiągnąć nieuzasadnione dodatkowe korzyści?

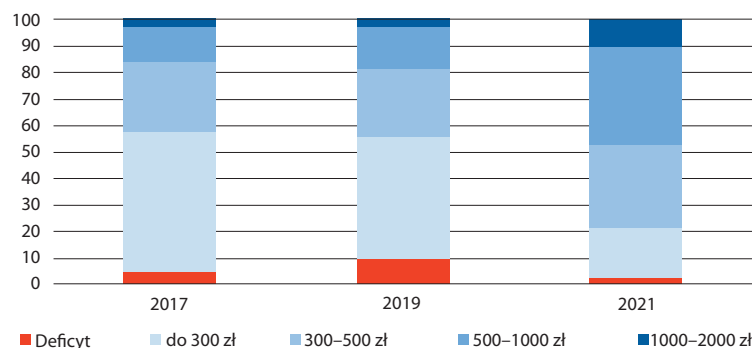
Byłby to zbyt szybki i zbyt daleko idący wniosek. Skarbnicy wielu gmin zwracają uwagę, że wysoka łączna nadwyżka ich budżetów to często myląca wartość, bo wynika m.in. z wysokich dotacji, które wpłynęły w grudniu i zabrakło czasu na ich sensowne wykorzystanie przed końcem roku, zatem sztucznie zawyżyły bilans na 31 grudnia 2021 r. Wiemy też, że wraz ze wzrostem dochodów niekorzystnie zmieniała się ich struktura – od lat systematycznie wzrasta udział dotacji celowych kosztem dochodów własnych. Tylko w opinii niektórych urzędników rządowych zmiana taka nie ma znaczenia, w rzeczywistości ogranicza możliwość prowadzenia przez samorzady samodzielnej polityki rozwojowej, uzależniając je coraz bardziej od wyboru priorytetów przez rząd, a nierzadko także od politycznie (partyjnie) motywowanej alokacji środków.

Kolejna zmiana, prezentowana jako pozytywna w wypowiedziach urzędników rządowych, to bezprecedensowy wzrost różnego rodzaju dotacji krajowych na inwestycje realizowane przez samorząd. Faktycznie, kolejne programy, z którymi mieliśmy do czynienia w ostatnich latach – Fundusz Dróg Samorządowych, Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych, Program Inwestycji Strategicznych – zdecydowanie przerastają skalą wcześniejsze programy rządowe, takie jak np. schematówki czy budowa orlików. W sposób przybliżony – bo niedoskonałości klasyfikacji budżetowej nie pozwalają na bardzo precyzyjne wyliczenia – pokazuje to rys. 4.

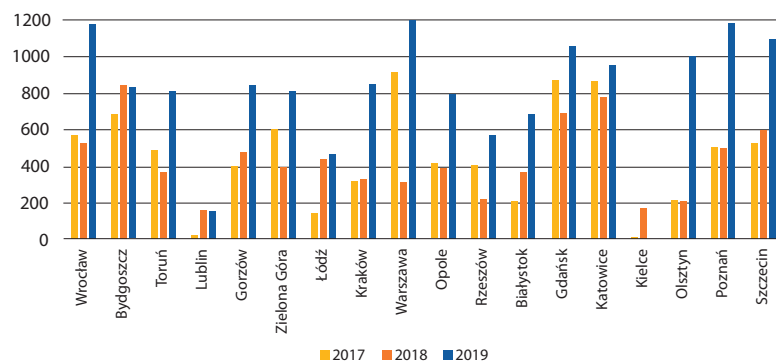
Rys. 1. Zmiany łącznej wielkości dochodów budżetowych samorządów w cenach stałych (2016=100)



Rys. 2. Rozkład wielkości nadwyżki operacyjnej netto w zł na 1 mieszkańca (ceny bieżące) (dane w proc.)



Rys. 3. Nadwyżka operacyjna netto (w zł na 1 mieszk.) w miastach wojewódzkich (ceny stałe z 2021)



Mamy więc do czynienia z niespotykaną wcześniej skalą rządowego wsparcia dla inwestycji samorządowych (przede wszystkim w mniejszych miejscowościach, bo w największych miastach – rzekomo najzamożniejszych i niemających poważnych problemów – ta skala wzrostu jest znacznie mniej spektakularna), a równocześnie kondycja finansowa samorządów jest świetna, o czym świadczy choćby wzrastająca nadwyżka operacyjna budżetów w warunkach dynamicznie rozwijają-

cej się gospodarki. Skoro tak, to dopełnieniem tej narracji – o ile nie zawierałaby istotnych luk i niedopowiedzeń – logicznie rzecz biorąc powinien być boom w wydatkach inwestycyjnych. Samorzady mając więcej pieniędzy zarówno własnych, jak i otrzymywanych w formie dotacji, powinny inwestować na niespotykaną wcześniej skalę. Ale dane pokazują, że tak nie jest (rys. 5). Co więcej, wydatki inwestycyjne spadają już trzeci rok z rzędu. Coś więc w tej narracji się nie spina. Choćby

to, że nie bierze ona pod uwagę rosnących kosztów wielu zadań, także tych zmieniających się na skutek decyzji podejmowanych na szczeblu centralnym, nieracjonalnej ekonomicznie dystrybucji środków w formie dotacji czy poczucia niepewności związanej z ciągle zmieniającym się otoczeniem prawnym i ekonomicznym.

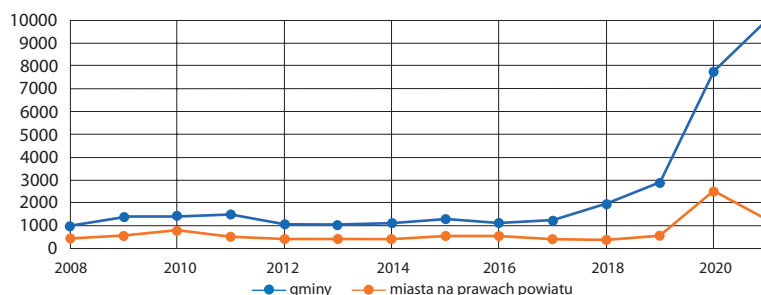
Powiedzmy od razu, że cykliczne zmiany wielkości dopływu dotacji z funduszy unijnych nie wyjaśniają tego pozornego paradoksu spadającego poziomu inwestycji. Oczywiście, przedłużający się okres przejściowy między wydatkami finansowanymi z budżetu unijnego 2013–2020 i 2021–2027 oczywiście musi niepokoić, zwłaszcza że perspektywy są niejasne. W każdym razie wielkość dotacji unijnych wydawanych przez samorządy też była w roku 2021 niższa niż w poprzednich kilku latach (rys. 6).

Można w końcu zapytać, skoro sytuacja finansowa samorządów jest tak dobra, to dlaczego w ostatnich latach – po dłuższym okresie stagnacji (w latach 2011–2017) – znów zaczęło rosnąć zadłużenie gmin, powiatów i województw (rys. 7)? W 2021 r. ten wzrost odnosił się przede wszystkim do miast na prawach powiatu, co potwierdza inne obserwacje, że to tam w największym stopniu kumulowały się różne napięcia w budżetach. Ale paradoksalnie nie tam trafiała pomoc rządowa przekazywana pod hasłem wspierania samorządów uderzonych przez trudności będące m.in. pochodną pandemii i zmian w systemie podatkowym.

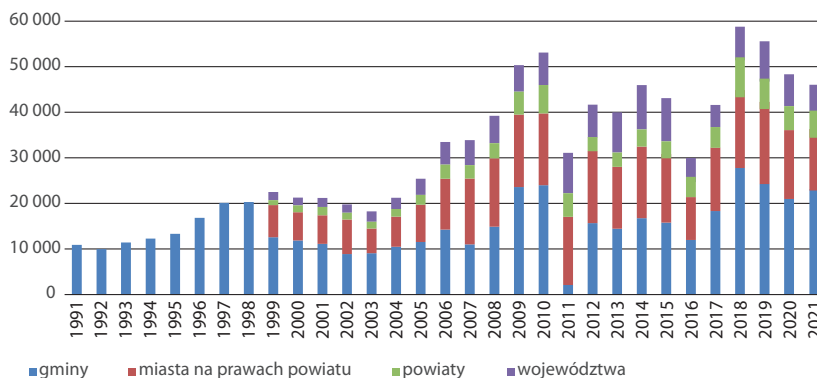
Jakie wnioski dotyczące oceny sytuacji obecnej i oczekiwań związanych z najbliższą przyszłością wynikają z przedstawionego tu obrazu? Rzecz jasna, bardzo trudno przewidywać przyszłość, zwłaszcza przy niestabilnej sytuacji tuż za granicami Polski i niepewności co do dalszej sytuacji pandemicznej. Ale można sformułować kilka poważnych zagrożeń, które wyraźnie widnieją na horyzoncie.

Po pierwsze, w minionych latach wprowadzane były zmiany prawne (zwłaszcza w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych), które miały niekorzystny wpływ na dochody samorządów. Za każdym razem samorządowcy alarmowali odnośnie do możliwych negatywnych skutków tych decyzji przy równoczesnym bra-

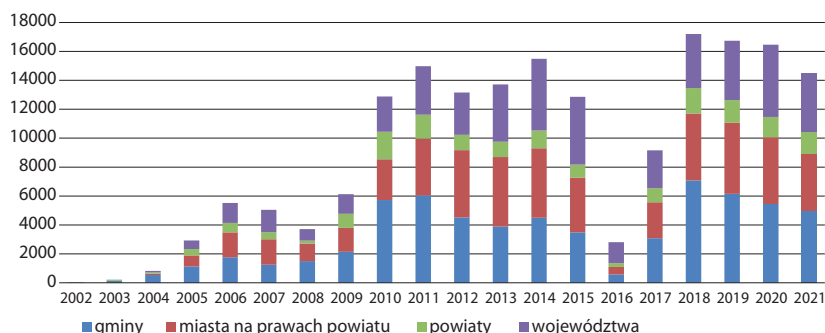
Rys. 4. Dotacje inwestycyjne ze źródeł krajowych (poza pomocą między JST oraz środkami na wkład własny do inwestycji ze środków UE), mln zł



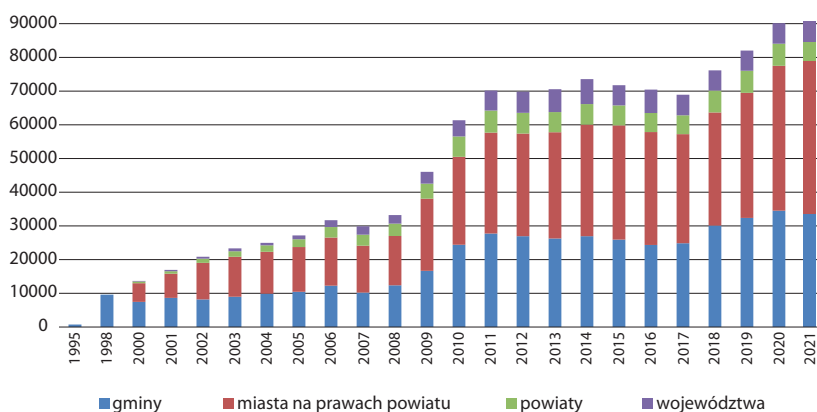
Rys. 5. Wydatki inwestycyjne samorządów w cenach stałych z 2021 (mln zł)



Rys. 6. Wydatki finansowane ze środków UE i innych zagranicznych funduszy pomocowych



Rys. 7. Zadłużenie samorządów na koniec roku (mln zł)



Rozpędzająca się inflacja, z którą będziemy musieli żyć jeszcze długo, oznacza drastyczny wzrost kosztów ponoszonych przez samorządy. Istnieją zresztą przesłanki pozwalające stwierdzić, że „inflacja samorządowa” (wynikająca z koszyka wydatków, które ponoszą JST) jest wyższa od tej, którą odczuwają przeciętni mieszkańcy.

ku rekompensat dla budżetów lokalnych. Do tej pory różne katastroficzne zapowiedzi nie sprawdzały się, bo były maskowane znakomitą koniunkturą gospodarczą (wzrostem PKB). Ale ona nie będzie trwała wiecznie, zdaniem wielu ekonomistów zwiastuny jej odwrócenia są coraz klarowniejsze. Jeśli dojdzie do recesji czy bardzo znacznego spowolnienia tempa wzrostu, wcześniejsze zmiany mogą okazać się bombą z opóźnionym zapłonem.

Po drugie, kolejne zmiany w podatkach wprowadzane są w roku bieżącym. Trudno precyzyjnie oszacować ich skutki dla poszczególnych samorządów, ale nie będą to zmiany obojętne dla kondycji budżetów lokalnych.

Po trzecie, rozpędzająca się inflacja, z którą będziemy musieli żyć jeszcze długo, oznacza drastyczny wzrost kosztów ponoszonych przez samorządy. Istnieją zresztą przesłanki pozwalające stwierdzić, że „inflacja samorządowa” (wynikająca z koszyka wydatków, które ponoszą JST) jest wyższa od tej, którą odczuwają przeciętni mieszkańcy. Dodajmy, że wzrost kosztów odnosi się nie tylko do zadań bieżących, ale i do oprocentowania kredytów, które będą musiały spłacać samorządy.

Po czwarte, zagrożeniem jest przeciągająca się niepewność dotycząca dostępu do funduszy unijnych. W chwili pisania tego artykułu nie było jasne, czy i kiedy zostaną uruchomione środki z KPO oraz czy i w jakim stopniu napięcia utrzymujące się w relacjach między rządem polskim (wynikające z prowadzonej od lat polityki, przede wszystkim wiążącej się z reformami wymiaru sprawiedliwości i respektowaniem wyroków TSUE) i Komisją Europejską, przełożą się na strumień środków dostępnych w ramach planowanych na kolejne lata programów operacyjnych.

Dochodzą do tego napięcia finansowe związane z wojną na Ukrainie i kosztami ponoszonymi przez samorządy na pomoc dla uchodźców. Trudno przewidzieć, jak długo i w jakiej wysokości koszty te trzeba będzie ponosić. Nie da się oczywiście wykluczyć kolejnych zdarzeń zewnętrznych, które będą komplikować sytuację budżetową. Wszystko to powoduje, że na bliższą i dalszą przyszłość budżetów samorządowych można patrzeć z dużą dozą niepokoju.

Metoda rankingu

Zastosowana metoda obliczania wskaźnika użytego w rankingu jest identyczna jak rok temu i w kilku poprzednich lat. Pominięte zostały wpływy z dotacji celowych. Zwłaszcza w okresie intensywnego korzystania z funduszy unijnych dotacje mają chwilowy, ale bardzo silny wpływ na wielkość dochodów. Wpływ wielkiej dotacji inwestycyjnej potrafi wywindować samorząd wysoko w rankingu. Jest to awans chwilowy (incydentalny) i niemający związku z trwałym wzrostem zamożności budżetu. Wydaje się więc, że uwzględnienie tylko dochodów własnych i otrzymywanych subwencji lepiej oddaje hasło naszego rankingu („zamożność”).

Tak jak w ubiegłych latach, wpływające do budżetu dochody zostały skorygowane na dwa sposoby. Po pierwsze, odjęliśmy składki przekazywane przez samorządy w związku z subwencją równoważącą (regionalną w przypadku województw) – tak zwane w janosikowe. W 2021 r. podatek janosikowy płacono około 130 samorządów: 1 województwo, 21 powiatów, 28 miast na prawach powiatów (prawie połowa wszystkich), 5 gmin miejskich, ponad 20 miejsko-wiejskich i prawie 60 gmin wiejskich. Rekordzistami w tym zakresie była Warszawa (1,3 miliarda złotych) i województwo mazowieckie (ponad 680 milionów). Znacznie mniej, ale powyżej 100 milionów, płaćły też Kraków, Poznań i Wrocław.

Po drugie, do faktycznie zebranych dochodów dodaliśmy skutki zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w podatkach lokalnych (chodzi o to, by porównywać faktyczną zamożność, a nie

efekty podejmowanych w gminach autonomicznych decyzji odnoszących się do polityki fiskalnej). Ta poprawka odnosi się wyłącznie do samorządów gminnych, bo powiaty i województwa nie podejmują żadnych decyzji odnoszących się do podatków. Skutki różnego rodzaju decyzji zmniejszających skalę podatków lokalnych sięgnęły łącznie w 2021 r. prawie 5,7 mld złotych (co stanowiło ok. 2 proc. wszystkich faktycznie zebranych dochodów gmin i miast na prawach powiatu), z czego na obniżki stawek przypadało 3,7 mld zł, a prawie 2 mld zł na ulgi, zwolnienia, odroczenia i umorzenia należności podatkowych. Skorygowane w ten sposób dochody podzieliłiśmy przez liczbę ludności każdej jednostki samorządowej.

Wyniki rankingu

Mówiąc najkrócej: nic nowego. Od niepamiętnych czasów (a przynajmniej przez całą minioną dekadę) liderami w swych kategoriach są: Warszawa wśród miast wojewódzkich, Sopot wśród miast na prawach powiatu, Polkowice wśród miast powiatowych i Kleszczów wśród gmin wiejskich. W kategorii miast małych tylko raz (w 2017 r.) prowadzenie – na rzecz Dziwnowa – oddała Krynica Morska. Wśród województw Mazowsze jest liderem siódmym raz z rzędu. Jedynie wśród powiatów stabilność rankingu jest nieco mniejsza – w ostatnich latach na prowadzeniu zmieniały się tegoroczny lider: powiat przysuski oraz zeszłoroczny: człuchowski. Nie trzeba wielkiej głębi analiz budżetowych, żeby dostrzec, że o wysokiej pozycji wśród powiatów w znacznym stopniu decydują transfery zewnętrzne, a nie wielkość dochodów podatkowych. ■

**Paweł Swianiewicz jest profesorem nauk ekonomicznych, kierownikiem Zakładu Studiów Społeczno-Ekonomicznych w Instytucie Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu; Julita Łukomska jest adiunktem w Katedrze Rozwoju i Polityki Lokalnej na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego*

Lubuskie: w kierunku Zielonej Krainy Inteligentnych Technologii

– Nie wystarczy mieć cel. Trzeba jeszcze wiedzieć, jak go zrealizować. Tylko konsekwentna i zaplanowana praca przynosi efekty
– mówi marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak.

Przez lata Lubuskie tworzyło warunki do inwestowania. Powstały sieci wodociągowe, kanalizacyjne, autostrady (nie tylko drogowe, ale też cyfrowe), uzbrajano tereny pod przyszłe inwestycje. Dziś region zbiera owoce tych działań.

To efekt realizacji strategii i priorytetów, które poprzedziła rzetelna diagnoza. Nie tylko potencjałów, ale również deficytów. Wśród potencjałów na uwagę zasługuje dobra dostępność transportowa. Region przecinają droga ekspresowa S3, autostrady A2 i A18, jest 1500 km dróg wojewódzkich. Duże nakłady na infrastrukturę pochodziły jeszcze ze środków przedakcesyjnych. Sejmik Województwa Lubuskiego pierwszą strategię rozwoju województwa uchwalił w 2000 r., następnie aktualizował ją w latach 2005 i 2012. Plan wyraźnie wskazywał, że będziemy zmierzać do budowy regionu, który jest zieloną krainą (mamy m.in. największe zalesienie w Polsce oraz ponad 500 jezior), czyli ważne jest pielęgnowanie dziedzictwa naturalnego i edukacja ekologiczna. Mamy strategię, jasne przesłanie, wizję i priorytety. W pierwszej strategii była to dostępność transportowa i teleinformatyczna. Postawiliśmy na inteligentne specjalizacje: zdrowie i jakość życia, przemysł tradycyjny i innowacyjny oraz region efektywnie zarządzany. Ale przede wszystkim na zieloną gospodarkę.

Dziś hasło zielonego ładu przyjęła cała Unia Europejska. Europejski Zielony Ład to zbiór inicjatyw politycznych Komisji Europejskiej, których nadrzędnym celem jest osiągnięcie neutralności dla klimatu w Europie do 2050. A Komisja Europejska określiła 10 priorytetów, które zakładają nie tylko dokonanie przeglądu każdego ist-

niejącego prawa pod kątem jego wpływu na klimat, ale także wprowadzenie nowych przepisów dotyczących gospodarki o obiegu zamkniętym czy innowacji.

W nowej Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego 2030 zielony ład jest wciąż aktualny. Ale w dokumencie stawiamy już na innowacyjne i inteligentne technologie. Nasz rozwój planujemy w oparciu o inteligentne wsparcie innowacyjnymi rozwiązaniami. – Nie wystarczy mieć cel. Trzeba jeszcze wiedzieć, jak go zrealizować. Mocno wierzę w planowanie i konsekwentną realizację pomysłów. Przez całe życie zawodowe tym się kieruję, bo planów nie robi się na półkę – mówi marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak.

W nowej perspektywie nie stawiamy już tak mocno na infrastrukturę transportową co na jakość życia. – Na zachód od Lubuskiego mamy doskonały przykład, jakich błędów nie popeł-

niać. W Brandenburgii zainwestowano niesamowite pieniądze w infrastrukturę, każdy centymetr kwadratowy jest zagospodarowany. Ale ludzie wyjechali dalej na zachód. Zabrakło działań w sferze społecznej i kulturalnej. Dlatego staramy się prowadzić zrównoważony rozwój, realizując te wszystkie priorytety w sposób równomierny. Takie same wagi są rozłożone zarówno na tworzenie warunków do inwestowania czy wsparcie przedsiębiorców, jak na dziedzictwo kulturowe czy ochronę środowiska. Region lubuski to bardzo dobre miejsce do życia. Żeby tak było nie musimy odkrywać Ameryki, wymyślać zielonej przetrzeni. Bo my ją mamy. Wystarczy ją pielęgnować. To szczególnie ważne teraz, kiedy walczymy ze zmianami klimatycznymi, które wywołują susze i problemy z wodą – podkreśla Elżbieta Anna Polak.

Dzięki kreatywności i przedsiębiorczości Lubuszan region przeszedł su-



Region lubuski to bardzo dobre miejsce do życia. Nie musimy wymyślać i tworzyć zielonego ładu, bo my go mamy. Wystarczy go pielęgnować. Na zdjęciu: Łągów Lubuski w otoczeniu jezior.
Fot. Piotr Chara

Wśród potencjałów Lubuskiego na uwagę zasługuje dobra dostępność transportowa. Województwo przecinają droga ekspresowa S3 i autostrada A2. Fot. Paweł Wocal



chęcią stopą przez kryzys finansowy w latach 2007–2009. Podobnie jest teraz, w okresie popandemicznym. Lubuskie zanotowało wzrost liczby małych i średnich przedsiębiorstw – w 2021 r. o prawie 4 tys. Wzrosło także przeciętne miesięczne wynagrodzenie – z 5242 zł do 5813 zł. A dane Głównego Urzędu Statystycznego za 2021 r. na temat zamożności Polaków pokazały, że region plasuje się na czwartym miejscu w kraju. Średni miesięczny dochód na jedną osobę w Lubuskiem stanowił 103,1 procenta średniej krajowej. Samorząd wojewódzki wspiera rozwój nowoczesnych technologii i rozwiązań innowacyjnych w firmach. Organizuje szkolenia, kongresy gospodarcze, festiwale innowacyjności oraz tworzy partnerstwa. Dzięki dialogowi pomiędzy biznesem, środowiskiem naukowym i samorządami mamy 12 partnerstw w obszarze inteligentnych specjalizacji.

Konsekwentnie, krok po kroku, idziemy w stronę Zielonej Krainy Inteligentnych Technologii. – Niektórzy zarzucają, że odlatujemy w kosmos, ale my naprawdę budujemy Park Technologii Kosmicznych. Z laboratoriami sztucznej inteligencji czy innowacyjnych technologii medycznych. To realne działania, ponieważ wkład merytoryczny zapewnia nam Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, które od kilku lat działa w naszym

regionie lubuskim. W Zielonej Górze Nowym Kisielinie działa jedyny oddział CBK w Polsce. Zainwestowaliśmy także mocno w port lotniczy w Babińcu, co bywa kluczowe w rozmowach z potencjalnymi inwestorami – dodaje lubuska marszałek.

Co wyróżnia województwo lubuskie?

- Infrastruktura transportowa i cyfrowa, uzbrojone tereny dla biznesu.
- Inwestycje w edukację: stypendia dla uczniów i studentów (m.in. dla przyszłych lekarzy, których chcemy zatrzymać w regionie); utworzenie kierunku lekarskiego, prawa i psychologii na Uniwersytecie Zielonogórskim; wspieranie Akademii Gorzowskiej w kształceniu przyszłych pielęgniarek i pielęgniarzy oraz Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej w Gorzowie w kierunku rehabilitacji i dietetyki; wsparcie kół naukowych studentów.
- Wspieranie społeczeństwa obywatelskiego: młodych Lubuszan (program Młodzi On Life), seniorów, mieszkańców obszarów wiejskich, przekazywanie małych grantów na projekty ważne dla lokalnej społeczności.
- Inwestycje w ochronę zdrowia – mamy najmniej zadłużoną służbę zdrowia w Polsce, a w ciągu dekady na inwestycje w zdrowie przeznaczaliśmy blisko 800 mln zł, to m.in. budowa ośrodka radioterapii i bazy pogoto-



Elżbieta Anna Polak
marszałek
woj. lubuskiego

W polityce regionalnej nie ma miejsca na improwizację

Profesor Jerzy Regulski, współtwórca reformy samorządowej, powiedział: „Istotą samorządu jest planowanie”. Samorząd wojewódzki odpowiada za politykę regionalną. Awans regionu lubuskiego na drugie miejsce w rankingu „Wspólnoty” wyraźnie pokazuje, że konsekwentna realizacja priorytetów oraz planów przynosi efekty. Bo w polityce regionalnej nie może być miejsca na improwizację.

wia lotniczego przy szpitalu w Gorzowie, a w Zielonej Górze wybudowanie Centrum Zdrowia Matki i Dziecka oraz inwestycje w nowoczesny sprzęt: rezonanse, tomografy, urządzenie PET lub robota Da Vinci. Te inwestycje odciążą nasze szpitale od konieczności wydawania środków przeznaczonych na leczenie w kontraktach. Wprowadziliśmy także wiele programów profilaktycznych, w zakresie raka szyjki macicy, jelita grubego, piersi, głowy i szyi oraz walki o zdrowie płuca Lubuszan i z cukrzycą.

– W tej kadencji samorząd województwa przeznaczył najwięcej środków w historii na rozwój kultury. Trwa rozbudowa Filharmonii Zielonogórskiej, Teatru Lubuskiego (powstaje scena lalkowa), modernizacja Zagrody Młyńskiej w Bogdańcu, w Zielonej Górze powstało Centrum Kreatywnej Kultury, a Muzeum Ziemi Lubuskiej m.in. zyskało nowe sale ekspozycyjne i multimedialne ukazujące najnowszą historię regionu.

– Lubuszanie są również aktywni sportowo. Samorząd wojewódzki przeznaczył około 80 mln zł na Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie, gdzie znajduje się m.in. nowoczesny ośrodek pięcioboju nowoczesnego. Dzięki konsekwentnej pracy region zyskuje dobre dochody. Sytuacja finansowa jest stabilna, dzięki czemu może on wspierać nie tylko zadania własne, ale również np. połączenia kolejowe, na które w przestrzeni ostatnich lat nakłady finansowe wzrosły dwukrotnie, wynosząc obecnie ponad 80 mln zł. ■

Budowanie stabilności finansowej

Budżety województw okazały się odporne na wahania koniunktury związane z pandemią, niegroźne dla nich jest też majstrowanie przez rząd przy PIT, bo w tym podatku mają niewielki udział. Przyglądamy się bliżej sytuacji finansowej dwóch regionów: zachodniopomorskiego (3. miejsce w rankingu) i opolskiego (4.).

Wysoka pozycja woj. zachodniopomorskiego w rankingu wynika z dużego wzrostu wpływów do budżetu z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób prawnych w ostatnich latach. W 2019 roku było to 167,3 mln zł, w 2020 – 189,4 mln zł, natomiast w 2021 roku – już 254,6 mln zł. Pomorze Zachodnie ma korzystne, nadmorskie położenie, a spora liczba turystów przyczynia się do zwiększenia dochodów uzyskiwanych przez przedsiębiorców. Finanse samorządu są stabilne, bo znikomy udział w podatku PIT (1,6 proc. wobec 39,34 proc. udziału gmin) powoduje, że zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych

bezpośrednio nie wpływają na jego dochody. Od 2019 roku budżet generuje nadwyżkę, którą przeznaczają się głównie na pokrycie wydatków inwestycyjnych. W 2021 r. wydatki majątkowe stanowiły ponad 46 proc. wydatków ogółem, co przyczyniło się do osiągnięcia pozycji lidera na tle innych województw w strukturze wykonania wydatków z kwotą ponad pół miliarda zrealizowanych wydatków majątkowych. Na uwagę zasługuje fakt, że tylko w latach 2016–2021 wartość wydatków majątkowych wyniosła ponad 2 mld zł. Samorząd woj. zachodniopomorskiego może pochwalić się najnowocześniejszym taborem kolejowym w Polsce. Na te inwestycje przeznaczył w ostatnich latach ponad 1 mld zł. Dzięki temu po Pomorzu Zachodnim podróżować można komfortowo, wygodnie i ekologicznie. We flocie pojawiły się pociągi hybrydowe. Ósmy pociąg – w barwach europejskich – oddany został do użytku w czerwcu. Docelo-

wo po zachodniopomorskich torach ma jeździć 12 składów tego typu. Rozmach inwestycyjny widać również na drogach rowerowych. Sieć długodystansowych tras na Pomorzu Zachodnim zaplanowana jest na ponad 1100 km. Ponad połowa jest już gotowa. Bardzo ważne dla rozwoju turystyki rowerowej są inwestycje realizowane na Velo Baltica czy trasie Blue Velo wzdłuż Odry i Zalewu Szczecińskiego. Ubiegłorocznym hitem było otwarcie dawnego mostu kolejowego w Siekierkach, który został przebudowany na potrzeby ruchu pieszo-rowerowego. Pod koniec czerwca otwarto niemiecką część przeprawy przez Odrę. Most Siekierki-Neurüdnitz spektakularnie łączy rowerowe велоstrady Pomorza Zachodniego z siecią europejskich szlaków. Będzie to wygodna i krótka droga m.in. w kierunku Berlina. Trwają też ważne inwestycje kulturalne. Kontynuowane są prace przy rozbudowie Teatru Polskiego czy budowie Morskiego Centrum Nauki.

Opolskie: rozwój w cieniu pandemii

„Niepewność przyszłości, jaka towarzyszyła nam w minionym roku oraz w ostatnich miesiącach, zapewne szybko nie zniknie. Do trudno przewidywalnych zjawisk w przestrzeni społeczno-gospodarczej dołączyła perspektywa życia w cieniu pandemii. Musimy się z tym pogodzić, ale przede wszystkim umieć jak najlepiej się do nowych warunków zaadaptować” – pisze Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego w komentarzu do wyników rankingu „Wspólnoty”. „Dlatego myśląc o dalszym rozwoju regionu zwracamy uwagę na szeroko pojmowane bezpieczeństwo

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Województwo	Zamożność per capita 2021 (w zł)
4	8	4	1	1	1	1	1	1	1	mazowieckie	478,59
2	2	1	4	6	6	11	15	10	2	lubuskie	419,63
9	11	2	8	7	3	5	9	4	3	zachodniopomorskie	406,78
10	5	13	12	8	13	15	16	13	4	opolskie	397,25
1	1	9	2	3	2	2	6	7	5	dolnośląskie	394,68
3	4	3	3	2	5	3	8	9	6	podkarpackie	393,60
15	13	12	10	4	4	4	4	3	7	wielkopolskie	389,28
5	7	6	7	5	7	8	3	2	8	kujawsko-pomorskie	387,05
6	10	7	11	12	9	6	2	8	9	pomorskie	375,12
14	12	14	14	13	16	14	13	14	10	łódzkie	356,52



Trasa rowerowa Kołobrzeg – Dźwirzyno. Fot. UMWZ

– od poczucia stabilizacji w życiu zawodowym, przez łatwy i szybki dostęp do usług zdrowotnych, po prawo do oddychania czystym powietrzem. Stawiamy na dalszą poprawę edukacji, coraz większą konkurencyjność przedsiębiorstw zapewniających dobre warunki pracy oraz nowoczesne usługi. Koncentrujemy się na tym, co wspólnie uznaliśmy za najistotniejsze dla zapewnienia dobrej jakości życia w regionie”.



Olgierd Geblewicz
marszałek
woj. zachodniopomorskiego

Tworzymy dobre środowisko gospodarcze

Na Pomorzu Zachodnim postawiliśmy na wzmocnienie przedsiębiorczości, wsparcie innowacyjności, promocję startupów i budowanie dobrego środowiska gospodarczego. Efekty podjętych działań odzwierciedlają rankingi i plebiscyty. Pod koniec czerwca odebraliśmy w Brukseli prestiżowe wyróżnienie. Wraz z hiszpańską Barceloną i portugalską gminą Penela otrzymaliśmy nagrodę pn. Europejski Region Przedsiębiorczości przyznawaną wspólnie przez Komisję Europejską, przedstawicieli Parlamentu Europejskiego i Komitet Regionów. Ten sukces to suma sukcesów każdego z mieszkańców i wszystkich firm, tym bardziej, że w ostatnich latach przeszliśmy trudną, wyboistą drogę. Pamiętajmy, z jakiego miejsca startowaliśmy, jak boleśnie przechodziliśmy transformację ustrojową. Być może najboleśniej w Polsce. Właściwie nie tyle przebudowaliśmy zachodniopomorską gospodarkę, co zbudowaliśmy ją na nowo.



Andrzej Buła
marszałek
woj. opolskiego

Sukces wymaga wspólnego wysiłku wielu środowisk

Przez ostatnie lata inwestowaliśmy w mieszkańców i gospodarkę regionu ogromne pieniądze. Powstały nowe inwestycje, podejmowane są ciekawe inicjatywy, region pięknieje, ale przede wszystkim oferuje coraz lepsze warunki życia. Wpływ funduszy unijnych na nasze życie widać na każdym kroku – to nowe drogi, coraz lepiej wyposażone szpitale, rozbudowywane szkoły i uczelnie. To rozwój firm, które są coraz bardziej nowoczesne i zdobywają nowe rynki, ale także stwarzanie lepszych szans młodym ludziom, którzy mogą zdobywać coraz lepsze kwalifikacje, a przez to lepszą i ciekawszą pracę. To lepsza opieka nad rodzinami, nad najmłodszymi i naszymi seniorami. Udało nam się bardzo wiele, ale przede wszystkim naszym sukcesem jest to, że dostępne fundusze unijne wykorzystujemy efektywnie i sprawnie. Powodzenie wymaga wspólnego wysiłku wielu środowisk i efektywnego, sprawnego działania. I to nam się od wielu lat udaje. Samorząd województwa koordynuje wydatkowanie funduszy unijnych w regionie. Mamy powód do dumy, bo nasz region jest oceniany jako jeden z najsprawniej radzących sobie z wydawaniem tych funduszy.

W tej perspektywie unijnej władze regionu postawiły na współpracę samorządów. Zachęciliśmy je do tworzenia subregionów, a one dziś z powodzeniem wspólnie realizują inwestycje poprawiające poziom życia mieszkańców województwa. Ponad 589 mln zł z regionalnego programu operacyjnego przeznaczyliśmy dla aglomeracji opolskiej i pozostałych subregionów. To pieniądze na przygotowanie terenów inwestycyjnych, strategię niskoemisyjną oraz poprawę efektywności energetycznej budynków publicznych. Samorządowcy przygotowali projekty, które łączą miasta i gminy, sami zagospodarowali pieniądze na potrzeby swoich mieszkańców. To wspaniałe pomysły, które zmieniają rzeczywistość wokół nas.

Realizacja budżetu województwa w 2021 roku zakończyła się wykonaniem dochodów w kwocie 628,5 mln zł, tj. 111,6 proc. planu oraz wykonaniem wydatków w kwocie 541,3 mln zł, tj. w 95,3 proc. planu. Budżet zamknął się nadwyżką w wysokości 87,2 mln zł, wyższą od planowanej o 91,9 mln zł. Wydatki majątkowe stanowiły 23,4 proc. wszystkich wydatków – to przede wszystkim 54,8 mln na drogi wojewódzkie, wsparcie szpitali w zwalczaniu epidemii COVID-19 kwotą ponad 15 mln zł, dotacje dla inwestycji kultury w wysokości niemal 11 mln zł. Warto tutaj zauważyć zdecydowaną reakcję zarządu województwa na pandemię i podjęte w związku z tym działania w celu przeciwdziałania skutkom COVID-19 poprzez wprowadzenie autopoprawki do budżetu 2021 projektów na blisko 54 mln zł, w tym projektu „Opolskie wspiera szpitale w walce z COVID-19” wartego 22 mln zł. Ważniejsze inwestycje w Opolskiem to przede wszystkim przebudowa i modernizacja Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu – projekt realizowany w latach 2019–2021 o wartości niemal 26,4 mln zł (w tym 14,25 mln zł dotacji z UE). 12,6 mln zł pochłonęła już rozbudowa bazy szpitalnej. Trwają wielomilionowe inwestycje w zespole parkowo-pałacowym w Mosznej – turystycznej perełce, realizowane od 2015 roku. ■

Kraków: duża nadwyżka w 2021 r., ale co dalej?

Kraków zamknął rok 2021 deficytem budżetu w wysokości 261,9 mln zł, który był niższy o prawie 619,6 mln zł od zaplanowanego. Nadwyżka operacyjna, rozumiana jako różnica pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, wyniosła ponad 678,1 mln zł i była wyższa od planowanej o ponad 507,6 mln zł.

Wielkość nadwyżki operacyjnej jest podstawowym miernikiem finansów budżetu. O jej ostatecznym, dobrym poziomie w Krakowie zdecydowało kilka elementów: ożywienie gospodarcze po zniesieniu silnych restrykcji pandemicznych i co za tym idzie – wyższe niż planowane wpływy z podatku PIT i CIT. Do wysokiego poziomu PIT przyczynił się także wzrost wynagrodzeń na skutek presji inflacyjnej, odczuwalnej już pod koniec 2021 rok. Na wielkość nadwyżki operacyjnej duży wpływ miał również ruch na rynku nieruchomości i rosące wartości transakcji skutkujące dobrym wykonaniem podatków: od czynności cywilnoprawnych, od spadków i darowizn oraz podatku od nieruchomości. Poziom nadwyżki zdeterminowało także wsparcie finansowe udzielone w ramach subwencji uzupełniającej, które dla Krakowa wyniosło 224,2 mln zł (subwencja została przekazana miastu z końcem grudnia 2021 roku, więc zwiększyła poziom dochodów wykonanych w ubiegłym roku, jednak jej wykorzystanie jest możliwe dopiero w 2022 r.).

Władze Krakowa obawiają się jednak, że rok 2022 nie będzie już tak kolorowy. Między innymi z powodu tegorocznych zmian w podatkach w ramach Polskiego Ładu, które – jak szacują – spowodują w budżecie kolejny ubytek na poziomie 4,2 mld zł dla prognozowanego okresu 10 lat (do 2031 r.). Dla samego tylko roku budżetowego 2022 łączne straty Krakowa w podatku PIT spowodowane Polskim Ładem szacuje się na 450 mln zł. Wspomniane wyżej wsparcie rządu (224,2 mln zł) nie uzupełni tej straty.

A to nie koniec, bo po czterech miesiącach obowiązywania reformy podatkowej rząd zaplanował kolejne zmiany, które weszły w życie 1 lipca i wprowadziły m.in.:

- zmniejszenie pierwszej stawki podatku PIT z 17 proc. do 12 proc.,
 - zniesienie ulgi dla klasy średniej,
 - wprowadzenie odliczenia części składki zdrowotnej od podstawy opodatkowania dla niektórych przedsiębiorców.
- Nowelizacja ustawy podatkowej to kolejna strata z tytułu PIT.

Zgodnie z rządową oceną skutków regulacji dla Krakowa, ubytek dla samego roku 2023 (bez uwzględnienia projektowanej rekompensaty – tzw. subwencji rozwojowej) wyniesie ok. 381 mln zł. Z tego względu resort finansów przedstawił w piśmie z 4 kwietnia 2022 r. przesłanego do KWRISt „Propozycję rozwiązań w zakresie kompensowania zmniejszenia dochodów z PIT”. Rozwiązania nie mają jeszcze ostatecznego kształtu. W tej chwili jest wiele wątpliwości co do metodologii podziału subwencji rozwojowej, a w konsekwencji ostatecznej kwoty przysługującej danej JST. ■



Andrzej Kulig,
zastępca prezydenta
Krakowa ds. polityki
społecznej i komunalnej

Choć w 2021 roku Kraków odnotował nadwyżkę operacyjną w wysokości wyższej niż planowana, rok 2022 nie zapowiada się tak optymistycznie i może przynieść zmianę tego trendu. Budżet na 2022 rok jest pierwszym w Krakowie realizowanym w nowej perspektywie wynikającej z Polskiego Ładu, który radykalnie zmniejsza dochody samorządów z tytułu udziału w podatku PIT. A to w dużej mierze z tych dochodów finansowane są zadania m.in. w obszarze transportu, gospodarki komunalnej czy oświaty oraz szereg innych służących zrównoważonemu rozwojowi. Co więcej, 1 lipca wprowadzona została nowelizacja Polskiego Ładu, która jeszcze bardziej uszczupli dochody JST. Kraków, podobnie jak inne samorządy w Polsce, stoi więc przed trudnym zadaniem – realizacji budżetu przy ograniczonych dochodach i równocześnie rosnących kosztach funkcjonowania samorządu. Wyzwanie to będą potęgować skutki trwającej wciąż pandemii, rosnące ceny energii elektrycznej, paliwa i gazu, rozpedzona inflacja, której szczyt według prognoz jest wciąż przed nami, a która determinuje stopy procentowe i zwiększa presję na podwyżki wynagrodzeń. Nieunikniony jest zatem wzrost kosztów zarówno bieżących, jak i inwestycyjnych, a utrzymanie się takiego trendu może doprowadzić do dużego spadku nadwyżki operacyjnej, co niekorzystnie odbiłoby się na potencjale rozwojowym miasta.

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Miasto	Zamożność per capita 2021 (w zł)
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	Warszawa	8934,73
2	2	3	2	2	3	2	3	4	2	Wrocław	7383,80
7	4	6	4	3	2	3	2	2	3	Opole	7134,54
4	3	5	6	5	5	5	5	7	4	Kraków	7003,56
3	7	8	8	6	4	6	4	3	5	Poznań	6838,94
5	6	4	7	7	7	4	6	5	6	Gdańsk	6693,75
6	5	7	3	4	6	7	7	6	7	Katowice	6556,81
10	9	9	5	8	8	8	9	9	8	Olsztyn	6249,39
9	10	10	10	9	9	9	8	8	9	Rzeszów	6201,41
16	14	14	9	10	14	14	14	10	10	Szczecin	5946,96

Bielsko-Biała. Tu pracuj, tu żyj

Bielsko-Biała w niczym nie ustępuje wielkim ośrodkom miejskim, za to w przeciwieństwie do nich zachwyca pięknymi krajobrazami. Położone u podnóża Beskidu Śląskiego i Beskidu Małego miasto to zarówno dobre miejsce do życia i pracy, jak i świetna baza wypadowa dla miłośników turystyki górskiej.



▲ Jarosław Klimaszewski
prezydent Bielska-Białej

Nasza recepta na sukces

Wysokie pozycje Bielska-Białej w ogólnopolskich rankingach są z całą pewnością powodem do satysfakcji. Ale za każdym takim sukcesem stoją ludzie. W przypadku naszego miasta są to jego mieszkańcy. Bielszczanie słyną nie tylko z otwartości, tolerancji i otwartych serc, ale także z wyjątkowej kreatywności i przedsiębiorczości. To ich zasługą jest siła naszej lokalnej gospodarki, która uznawana jest za jedno z trzech najważniejszych ognisk wzrostu województwa śląskiego. Lokalny samorząd wspiera inicjatywy i działania mieszkańców poprzez proinwestycyjną politykę. I to jest nasza recepta na sukces.

Miaasto ma około 170 tysięcy mieszkańców, nie jest więc metropolią. Za to dzięki swojej kompaktowości, a jednocześnie dobrze rozwiniętej infrastrukturze oferuje wysoki standard życia. To miasto z energią i potencjałem, do tego przytulne i bezpieczne.

Wiodącą rolę odgrywa przemysł motoryzacyjny reprezentowany przez liczne międzynarodowe koncerny. Ważną gałęzią lokalnej gospodarki jest również branża IT, która oferuje zatrudnienie wielu młodym informatykom i programistom. W Bielsku-Białej działają też z powodzeniem centra naukowo-badawcze i inżynieryjne.

Stolica Podbeskidzia to nie tylko prężnie rozwijający się ośrodek gospodarczy, ale także ważne miejsce na kulturalnej, sportowej i turystycznej mapie Polski. Bogatej i różnorodnej oferty kulturalnej może pozazdrościć Bielsku-Białej wiele polskich i zagranicznych miast. Wystarczy wspomnieć o wydarzeniach, takich jak Bielska Zadymka Jazzowa, Jazzowa Jesień, Międzynarodowy Festiwal Sztuki Lalkarskiej czy Foto Art Festival. W mieście funkcjonują dwa teatry, a także znane na niemal całym świecie Studio Filmów Rysunkowych, przy którym powstaje właśnie Interaktywne Centrum Bajki i Animacji.

Bielsko-Biała stawia też na sport. Działa tu ponad sto organizacji sportowych, których zawodnicy odnoszą liczne sukcesy na krajowych i międzynarodowych arenach. Ale również sportowcy-amatorzy mają wiele możliwości do realizacji swoich pasji. Chlubą miasta jest kompleks górskich tras rowerowych Enduro Trails, który przyciąga amatorów ko-

larstwa górskiego z całej Polski. Miasto dysponuje też jedną z najdłuższych tras rolkarskich w kraju i położonym w odległości kilku kilometrów od śródmieścia ośrodkiem narciarskim.

Bielsko-Biała to także ważny w regionie ośrodek akademicki. W miejscowych szkołach wyższych kształci się około 9,5 tys. studentów. Wiodącym ośrodkiem naukowym jest publiczna uczelnia – Akademia Techniczno-Humanistyczna. Ofertę miasta w zakresie szkolnictwa wyższego uzupełniają liczne placówki niepubliczne, dysponujące szeroką i różnorodną ofertą edukacyjną.

Siłą miasta, wpływającą na jego dynamiczny rozwój, jest właśnie wysoki poziom kształcenia. I to nie tylko na poziomie wyższym, ale także średnim i zawodowym. Uczniowie bielskich placówek oświatowych od wielu lat osiągają najlepsze wyniki w województwie śląskim podczas egzaminów końcowych.

Komfort życia w Bielsku-Białej – poza licznymi nowoczesnymi inwestycjami infrastrukturalnymi, bogatą ofertą kul-

turalną i sportową oraz łatwym dostępem do usług publicznych, zwiększając także liczne miejskie przedsięwzięcia o charakterze ekologicznym, w tym parki kieszonkowe, kwietne łąki czy zagospodarowanie nabrzeży płynącej przez miasto rzeki Białej.

Bielsko-Biała przyciąga ludzi ceniących sobie work-life balance, a także firmy działające z poszanowaniem tej idei. Daje możliwość pracy i kariery w przyjaznym środowisku oraz uprawiania różnorodnych aktywności w czasie wolnym. Dlatego warto tu pracować i warto tu żyć. ■

Inwestycje w powiększanie dochodów budżetowych

Samorządowcy mają różne pomysły na rozwój. Chcąc zwiększać dochody inwestują w poprawę warunków życia i nowe mieszkania, oświatę, polepszanie warunków dla przedsiębiorczości.



Piotr Przytocki
prezydent Krosna

Stawiamy na poziom kształcenia

Krosno jest miastem rozwijającym się w sposób zrównoważony, co potwierdza coroczny ranking i analiza Politechniki Warszawskiej. Dzięki wysokiemu poziomowi dochodów pozyskiwanych ze źródeł zewnętrznych możemy realizować przyjętą strategię rozwoju. Szczególną rolę w zwiększaniu dochodów własnych spełniają instrumenty prorozwojowe (uzbrajanie i zagospodarowanie nowych terenów mieszkaniowych, przemysłowych, modernizacja układu drogowego, ulgi dla inwestorów). Pobudza to biznes do realizacji przedsięwzięć mieszkaniowych, usługowych czy produkcyjnych. Powstała przed laty strefa inwestycyjna przy lotnisku (50 ha) dzisiaj jest już w 60 proc. wykorzystana. Temu wszystkiemu towarzyszy monitoring i analiza wydatków bieżących w budżecie miasta, efektem czego jest wypracowywana nadwyżka operacyjna pozwalająca na kolejne inwestycje. W sposób szczególnie traktujemy wydatki w oświacie, aby przynosiły efekty w postaci wysokiego poziomu kształcenia. W ostatnim czasie podjęliśmy wyzwania inwestycyjne związane z efektywnym systemem ciepłowniczym, rozwiązaliśmy zgodnie z wytycznymi UE problem gospodarki odpadami. Daje to szansę na realizację bloku energetycznego o mocy 7 MW, opalanego wysegregowanymi odpadami energetycznymi i domknięcie systemu w ramach gospodarki o obiegu zamkniętym. Nasze dążenia do samowystarczalności energetycznej wesprze Krośnieński Klaster Energii, który wykorzysta już zrealizowane inwestycje w OZE zarówno miasta, jak i Krośnieńskiego Holdingu Komunalnego. Wyzwania, jakie przed nami są, wiążą się z dalszymi oszczędnościami w wydatkach bieżących, co na pewno nie jest popularne, ale konieczne w trudnych czasach.

Chorzów nie ma zbyt dużo terenów przeznaczonych na rozwój (powierzchnia miasta to 33 km kw., przy ponad 100 tys. mieszkańców), dlatego chcąc zwiększać swój budżet musi inwestować w dobre warunki do życia i zachęcać do osiedlania się w mieście. – Miasto jako pierwsza jednostka samorządowa przystąpiła do rządowej inicjatywy i stała się udziałowcem Społecznych Inwestycji Mieszkaniowych Śląsk Sp. z o.o., która ma wybudować 1120 mieszkań na terenach przekazanych spółce przez miasto – wskazuje Małgorzata Kern, skarbnik Chorzowa.

Z kolei w Krośnie, w którym żyje o połowę mniej mieszkańców niż w Chorzowie, a powierzchnia miasta jest o ponad 10 km kw. większa, prężnie rozwija się przemysł szklarski, motoryzacyjny, lotniczy i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Wskaźnik przedsiębiorczości wyrażony jako liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców wyniósł 129 w 2020 roku – pod tym względem Krosno jest drugim największym po stolicy województwa ośrodkiem gospodarczym na Podkarpaciu. Lokalne władze wskazują jednak, że wysoki wynik w rankingu zamożności (6. miejsce) to również zasługa dobrych wyników krośnieńskiej oświaty: – Opublikowane ostatnio w raportach Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie wyniki matur uplasowały Krosno na drugim miejscu, zatem w ścisłej czołówce najlepszych powiatów województwa podkarpackiego, małopolskiego i lubelskiego. Jakość nauczania, ale także nowoczesna baza, wpłynęły na bardzo duże zainteresowanie miejskimi szkołami ponad-

W Krośnie wskaźnik przedsiębiorczości wyrażony jako liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców wyniósł 129 w 2020 roku – pod tym względem Krosno jest drugim największym ośrodkiem gospodarczym na Podkarpaciu.

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Miasto	Zamożność per capita 2021 (w zł)
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	Sopot	9253,36
2	3	4	2	3	2	3	2	2	2	Płock	7248,73
7	6	5	3	4	4	4	3	3	3	Gliwice	6826,40
12	2	2	8	7	6	5	4	5	4	Dąbrowa Górnicza	6765,01
5	12	7	9	2	3	2	31	9	5	Świnoujście	6489,06
4	4	8	6	5	7	9	5	4	6	Krosno	6445,75
22	20	17	14	11	12	12	10	10	7	Bielsko-Biała	6349,20
11	11	12	13	9	11	6	7	6	8	Nowy Sącz	6257,27
6	8	9	5	8	9	7	6	7	9	Ostrołęka	6117,09
3	5	6	4	6	8	10	8	8	10	Konin	6102,44

MIASTA NA PRAWACH POWIATU

podstawowymi – ponad 70 proc. uczniów tych szkół pochodzi spoza Krosna, co przekłada się na zwiększoną subwencję oświatową w części powiatowej – wskazuje prezydent Krosna Piotr Przytocki.

Władze Gliwic źródeł swojego sukcesu upatrują w relatywnie wysokich wpływach, które miasto osiągnęło z tytułu sprzedaży nieruchomości (83 mln zł w stosunku do średniej ze sprzedaży z lat 2018–2020 w wysokości 40 mln zł), co związane było z ożywieniem na rynku po lockdownie (przez pewien czas odbywało się mniej przetargów), a także z intensywnymi działaniami w celu sprzedaży i jak najlepszego wykorzystania dużych miejskich nieruchomości. Znaczącym źródłem dochodów jest też podatek od nieruchomości, który w ostatnich 5 latach rósł średnio o 5 proc. rocznie.

Gliwice prowadzą różnorodne działania, które mają zachęcać do osiedlania się w tym mieście i rozliczania tutaj PIT-u. Jednym z nich jest Gliwicka Karta Mieszkańca, która uprawnia mieszkańcami, gliwických studentów oraz osoby rozliczające się w mieście do zniżek w sportowych i kulturalnych obiektach miejskich. ■



Małgorzata Kern
skarbnik Chorzowa

Iluzoryczna nadwyżka

Budżet Chorzowa (13. miejsce w rankingu) zamknął się w 2021 roku nadwyżką w kwocie 71 003 243,61 zł (9 proc. dochodów), przy zakładanym deficycie 27 772 573 zł. Nadwyżka operacyjna wyniosła 86 680 101,18 zł. Miasto zmniejszyło zadłużenie o 32,3 mln zł. Niestety, nie jest to stały trend, gdyż z roku na rok spadają dochody własne (w szczególności z PIT), a rosną środki redystrybucyjne, które stanowią dochód i wydatek miasta. Wysoka nadwyżka roku 2021 jest iluzoryczna, ponieważ składały się na nią dochody incydentalne:

- dodatkowe dochody bieżące w kwocie 24 581 947 zł pochodzące z jednorazowej subwencji z budżetu państwa mającej rekompensować utracone dochody 2022 roku;
- spłaty zaległego podatku od nieruchomości wraz z odsetkami w wysokości 23 427 328 zł;
- środki z budżetu państwa na projekt „Laboratoria przyszłości” (dochody roku 2021 obciążąły budżet roku 2022): 2 353 300 zł;
- dochody o charakterze jednorazowym – sprzedaż lokali: 14 211 313 zł;
- nadwykonanie dochodów z PIT i CIT powyżej planu Ministerstwa Finansów (zniesione od roku 2022 przez Polski Ład): 15 382 078 zł.

Korygując budżet o te kwoty wynik nie jest już tak optymistyczny i wyniósłby minus 8 952 723 zł!

REKLAMA

OPERA LEŚNA

11.09.2022 GODZINA 20:00

BILETY DO NABYCIA
W KASIE OPERY LEŚNEJ ORAZ
NA STRONIE: bart-bilety.interticket.pl
ebilet.pl
BILETY NA KARTĘ SOPOCKĄ: 69zł

KONCERT

URODZINY SOPOTU

• NOSOWSKA • DARIA ZAWIAŁOW • KAŚKA SOCHACKA •
• SMOLIK • MIUOSH • KEY FOX • LABORATORIUM PIĘŚNI •
• POLSKA FILHARMONIA KAMERALNA SOPOT

POD DYREKCJĄ WOJCIECHA RAJSKIEGO I JANA STOKŁOSY •

W PROGRAMIE PREMIEROWE WYKONANIE UTWORU „FANTAZJA DLA SOPOTU” SKOMPONOWANEGO
PRZEZ JANA A.P. KACZMAREK Z OKAZJI 120 LECIA MIASTA SOPOTU

GOŚCINNIE:

OLAF DERIGLASOFF GRZEGORZ NAWROCKI MACIEJ CIEŚLAK LARRY UGWU
PIOTR PAWŁAK CHÓR AKADEMICKI UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

ZESPÓŁ:

ALEKSANDER ORŁOWSKI KRZYSZTOF POŻAROWSKI
MICHAŁ GOŁĄBEK JAN STOKŁOSA

SMOLIK – DYREKTOR ARTYSTYCZNY

ORGANIZATORZY:

Definansowano ze Środków Miasta Sopotu

PARTNER WYDARZENIA:

PARTNERZY
MEDIALNI:

Rekordowy budżet w powiecie przysuskim

W Polsce powiatowej stabilnie. Na czele naszej klasyfikacji, podobnie jak w czterech poprzednich edycjach, znajdują się powiaty przysuski, człuchowski i opatowski. W czołowej dwudziestce najliczniej reprezentowane jest województwo zachodniopomorskie.

Jednak lider pochodzi z Mazowsza. Od kiedy opracowujemy nasz ranking powiat przysuski zajmuje w nim 1. lub 2. miejsce. Od dwóch sezonów znów jest na czele.

„Największym naszym osiągnięciem było pełne zrealizowanie planu budżetowego, zapisanego dla powiatu przysuskiego w uchwale budżetowej na 2021 r. Był to budżet o rekordowej wysokości przekraczającej 100 mln złotych” – czytamy w raporcie o stanie powiatu przysuskiego za 2021 rok. I dalej: „Zrealizowaliśmy 43 przedsięwzięcia inwestycyjne na łączną kwotę 20,2 mln zł. Były to przede wszystkim inwestycje w infrastrukturę komunikacyjną (budowaliśmy drogi, most, ciągi pieszkie i obiekty towarzyszące). Rada powiatu hojnie wspierała zakupy sprzętu niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania naszych służb powiatowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców. Współpracując z samorządami szczebla gminnego współfinansowaliśmy zakup pojazdów służbowych i bojowych oraz innego niezbędnego wyposażenia”.

Trzeci w klasyfikacji powiat opatowski (woj. świętokrzyskie) zajmuje swoje miejsce, niezmiennie, od czterech lat. W ostatnich miesiącach władze powiatu informowały m.in. o kolejnych krokach

na drodze do stworzenia Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej. W najbliższych planach, w ramach tego przedsięwzięcia, jest budowa Inkubatora Przemysłowego wraz z infrastrukturą techniczną we Włostowie. Inkubator zaoferuje firmom, głównie polskim, wynajem powierzchni produkcyjnej i usługowej na preferencyjnych zasadach.

Budowa inkubatora jest pierwszą inwestycją przemysłową w ramach Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej. Jak przewiduje starostwo, nie tylko zwiększy on liczbę inwestycji przemysłowych w regionie, ale wzbogaci rynek pracy i przysporzy dodatkowych dochodów lo-

– W planach mamy stworzenie takiego systemu obrotu polską żywnością, jakiego nie ma jeszcze w Polsce – zapowiada Tomasz Staniek, starosta opatowski.

kalnym samorządom. Na realizację pierwszego etapu budowy powiat otrzymał ponad 15 mln zł dofinansowania w ramach Programu Inwestycji Strategicznych z Funduszu „Polski Ład”. Wartość inwestycji w tym etapie przekracza 16 mln złotych.

– W planach, na terenie po byłej cukrowni we Włostowie, mamy Manufakturę Spożywczą oraz centrum logistyczne obrotu polską żywnością i stworzenie takiego systemu, jakiego nie ma jeszcze w Polsce – zapowiada Tomasz Staniek, starosta opatowski.

Wyraźniejsze awanse w czołówce rankingu „Wspólnoty” zanotowały powiaty drawski, lipski, szczeciński i głubczycki.

Również powiaty z miejsc 11–16 (włodawski, bieszczadzki, skarżyski, radziejowski, miłicki i łobeski) poprawiły swoje lokaty w porównaniu z zeszłoroczną klasyfikacją.

Skoro jednak są awanse, muszą być i spadki. Szczególnie wyraźnie stracił powiat chojnicki w województwie pomorskim. Przed rokiem zajmował 6. miejsce, tym razem znalazł się na 39. Zmiana wydaje się dramatyczna, jednak po krótkiej analizie należy uznać ją raczej za powrót na stałe pozycje. W minionej dekadzie powiat zajmował bowiem miejsce właśnie w czwartej i piątej dziesiątce rankingu. Wśród celów strategicznych zawartych w najnowszym raporcie o stanie powiatu chojnickiego zapisano m.in. postulat podniesienia poziomu życia mieszkańców do co najmniej średniego w województwie pomorskim. Władze zamierzają szukać poprawy poprzez zwiększenie znaczenia funkcji turystycznej, rozwój w kierunku ponadregionalnego centrum gospodarczego oraz ochronę środowiska przyrodniczego i przestrzennego.

Doświadczenia w tym zakresie można czerpać m.in. od sąsiadów. W tegorocznym rankingu zamożności wyżej znajdują się trzy inne powiaty z Pomorza: wspomniany już człuchowski (2. miejsce), tczewski (27.) i malborski (35.). ■

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Powiat	Województwo	Zamożność per capita 2021 (w zł)
2	1	1	2	1	2	2	2	1	1	przysuski	mazowieckie	1775,54
1	2	2	1	2	1	1	1	2	2	człuchowski	pomorskie	1729,38
24	18	14	14	3	4	3	3	3	3	opatowski	świętokrzyskie	1691,42
12	12	17	6	10	8	5	4	5	4	węgorzewski	warmińsko-mazurskie	1536,08
56	24	12	24	24	12	12	5	9	5	drawski	zachodniopomorskie	1466,63
28	25	24	28	31	21	18	18	11	6	lipski	mazowieckie	1448,88
10	19	23	15	18	15	19	11	15	7	szczeciński	zachodniopomorskie	1442,57
59	40	15	16	14	10	7	7	8	8	pułtuski	mazowieckie	1441,53
48	59	25	21	20	18	9	9	13	9	głubczycki	opolskie	1427,55
5	8	6	3	4	6	8	6	7	10	świdwiński	zachodniopomorskie	1409,69

20,2
mln zł
to wartość
inwestycji
zrealizowanych
w 2021 r.
przez powiat
przysuski

Powiat człuchowski: polityka finansowa musi być niezwykle odpowiedzialna



Powiat jako jednostka samorządu terytorialnego ma szereg ważnych zadań zarówno w zakresie funkcjonowania i rozwoju gospodarczego regionu, jak i w dziedzinie warunków życia jego mieszkańców. Pogodzenie w działaniach wszystkich potrzeb i interesów wymaga konsekwentnego planowania i realizacji zamierzeń na miarę posiadanych możliwości i realnych do zdobycia środków finansowych. Ważna przy tym jest stała czujność i kontrola bieżących finansów.

Ostatnie lata pod tym względem były szczególnie trudne, gdyż postawiły nas przed nowymi, nieznanymi do tej pory wyzwaniami związanymi z pandemią i jej następstwami. Na pierwszym planie należało postawić bezpieczeństwo funkcjonowania samorządu, a w sposób szczególny tych jednostek, gdzie przebywały osoby wymagające dodatkowej ochrony i zabezpieczeń. Mam tu na myśli szpital z jego personelem i pacjentami, Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, Hospicjum, Dom Pomocy Społecznej, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii, Powiatową Bursę Szkolną, Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Funkcjonowanie samorządu wymagało wprowadzenia szczególnych form działania i środków ostrożności. Odmienne od normalnego stało się funkcjonowanie szkół w trybie zdalnym z koniecznym zapewnieniem dodatkowego sprzętu informatycznego i rozwiązań organizacyjno-informatycznych umożliwiających realizację procesu nauczania. Szybkie i sprawne dostosowywanie się do nowych realiów wymagało sprawności w podejmowaniu decyzji przez radę i zarząd powiatu.

Fakt funkcjonowania w warunkach pandemii nie zwalnia nas od obowiązku realizacji podstawowych zadań w za-

kresie inwestycji, remontów, napraw i utrzymania mienia. Konsekwencją pierwszego okresu pandemii były trudności na rynku dostaw towarów i usług powodujące wydłużanie realizacji zadań inwestycyjnych. Pomimo tak wielu utrudnień w funkcjonowaniu samorządu, większość zadań udało się zrealizować z pozytywnym efektem. Dzięki temu można było w tym trudnym czasie zapewnić w miarę normalne funkcjonowanie wszystkich jednostek organizacyjnych.

Niewątpliwie pozytywny wpływ na efekt końcowy ma dobra współpraca i zaangażowanie lokalnych podmiotów gospodarczych umożliwiające wykonanie wielu zadań w ramach sił i środków lokalnych. Rok bieżący przyniósł kolejne utrudnienia w funkcjonowaniu gospodarki w kraju i na świecie w związku z wojną na Ukrainie i rosnącą inflacją. Rosnące drastycznie ceny towarów i usług uniemożliwiają wręcz wybór wykonawcy z ofertą mieszczącą się w akceptowalnym zakresie cenowym. W przyszłości samorządu jest wiele niewiadomych.

W tej sytuacji wysoka lokata w rankingu jest dla nas bardzo ważna, ale nie jest równoznaczna z zamożnością czy bogactwem powiatu. Zauważalne w ostatnim okresie ograniczanie kompetencji i zmniejszanie fi-



Aleksander Gappa
Starosta Człuchowski

nansowania samorządów postrzegamy jako zagrożenie dla samorządności. Prawidłowe funkcjonowanie powiatu wymaga ciągłych nakładów organizacyjnych i finansowych na inwestycje w infrastrukturę drogową, oświatową, zdrowotną, sportowo-rekreacyjną oraz pomoc społeczną. Standaryzacja placówek opiekuńczo-wychowawczych, poszerzenie oferty oświatowej w zakresie kształcenia w kierunkach pożądanym w regionie – to jedne z ważniejszych zadań w obecnych czasach.

W podejmowanych działaniach pamiętamy o likwidacji barier architektonicznych i o powszechnej dostępności naszych obiektów i usług dla osób niepełnosprawnych. Zadania realizowane w tym zakresie to praktycznie działania ciągłe, a przy tym pojawiają się nowe, jak np. organizacja pomocy związanej z uchodźcami z Ukrainy. Aby utrzymać tempo rozwoju konieczna jest szeroko pojęta współpraca samorządów różnych szczebli i podmiotów gospodarczych umożliwiająca realizację zadań ważnych dla regionu i jego mieszkańców. ■

STAROSTWO POWIATOWE

77-300 Człuchów, ul. Wojska Polskiego 1
tel. (59) 834 34 61, fax (59) 834 25 39
www.starostwo.czluchow.org.pl



Zamek w Człuchowie. Fot. Tomasz Cieplicki

Pieniądzy nigdy nie ma za wiele

Choć Piaseczno (4. miejsce w rankingu) i Kołobrzeg (13.) uplasowały się wysoko w swojej kategorii i należą do zamożnych to ich włodarze wskazują, że pieniędzy w budżecie nigdy nie jest wystarczająco dużo. Inwestycji do zrealizowania nie brakuje, a państwo wciąż zleca samorządom zadania bez zapewnienia odpowiedniego finansowania.



Anna Mieczkowska,
prezydent Kołobrzegu

Będzie tylko trudniej

Choć miejsce w rankingu jest wysokie to jednak spięcie budżetu i realizacja zamierzeń kosztuje nas dużo pracy. Konstruując budżet i dokonując cięć musimy z jednej strony planować wszystko z rozmysłem i ostrożnością, z drugiej strony tak, aby Kołobrzeg nadal był najlepszym miejscem do życia dla mieszkańców.

Wiem, że będzie tylko trudniej. Skutki finansowe zmian wprowadzonych w przepisach będziemy widzieć dopiero w latach następnych, najwcześniej w 2024 roku, gdyż dochody roku 2023 z PIT liczone są na podstawie udziału we wpływach z podatku należnego z lat 2019–2021 (a więc z okresu sprzed zmian podatkowych). Już dzisiaj wiemy, że mechanizmy finansowe zawarte w programie Polski Ład mogą zrujnować finanse Kołobrzegu i innych samorządów, dramatycznie obniżając wpływy budżetowe, przede wszystkim z powodu zmian w PIT. Od 2020 r. samorzady utraciły stabilność pozyskiwania utrwalonych od lat źródeł dochodów (np. opłata uzdrowskowa, dzierżawa, zajęcia pasa drogowego). Straty nadal się pogłębiają.

Gminy uzdrowskowe szczególnie ucierpiały w czasie pandemii. Obostrzenia przyczyniły się do znacznych strat w dochodach bieżących z tytułu opłaty uzdrowskowej. Dodam do tego, że państwo zleca samorządom coraz więcej zadań, nie gwarantując ich finansowania. Przodującym obszarem wymagającym najwyższego dofinansowania przez samorzady jest oczywiście oświata. Wydatki oświatowe w budżetach gmin to z reguły jedna trzecia wszystkich wydatków. Luka finansowa, czyli różnica między subwencją oświatową a wydatkami na oświatę, ciągle rośnie, a wręcz przyspiesza.



Daniel Putkiewicz,
burmistrz Piaseczna

Określenie „bogactwo”

jest w naszym przypadku złudne

Każdą wysoką pozycję naszej gminy w rankingach przyjmuję z dumą i satysfakcją. Jednak w przypadku rankingu zamożności mam mieszane uczucia, bo sama jego nazwa zbyt łatwo ustawia nas w pozycji tłumaczących się. Tłumaczących z „bogactwa”, które jest złudne. Nie mam wątpliwości, że dochód gminy Piaseczno per capita klasyfikuje nas na wysokiej pozycji w porównaniu z innymi samorządami. To zasługa naszych mieszkańców, ich pracowitości oraz zaradności, co przekłada się na płacone przez nich podatki. Działania samorządu wzmacniają tę aktywność.

Z drugiej strony gmina taka, jak Piaseczno, która cały czas się rozwija, przybywa w niej mieszkańców, do dziś boryka się z zaniedbaniami czy pozostałościami z epoki Polskiej Ludowej oraz okresu transformacji. Jednym słowem, potrzeb jest wciąż więcej niż możliwości, jakie dają nam dość wysokie dochody. Wciąż na naszym terenie mamy kilkaset kilometrów nieutwardzonych dróg, wiele innych czeka na remont. W związku z rosnącą populacją właściwie cały czas budujemy bądź rozbudowujemy szkoły. W ostatnim czasie intensywnie inwestujemy w tereny publiczne, parki, skwery a także zabytkowe budynki, których remont jest bardzo kapitałochłonny. Coraz wyższe są też koszty bieżące utrzymania infrastruktury, którą tworzymy. Równocześnie chcemy utrzymać wysoki poziom usług i oferty kulturalnej czy sportowej dla naszych mieszkańców. To wszystko kosztuje.

Niestety, obecna sytuacja ekonomiczna w Polsce, ale też kontekst międzynarodowy nie nastrajają optymistycznie. Obawiamy się recesji i niekorzystnych dla samorządów zmian podatkowych.

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Miasto	Województwo	Zamożność per capita 2021 (w zł)
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	Polkowice	dolnośląskie	7460,09
18	10	13	10	7	7	3	2	2	2	Grodzisk Mazowiecki	mazowieckie	6511,68
10	7	6	3	6	3	6	5	5	3	Zakopane	małopolskie	6022,36
2	4	2	2	2	2	2	3	3	4	Piaseczno	mazowieckie	5987,51
27	14	9	7	11	10	7	10	11	5	Pruszcz Gdański	pomorskie	5748,42
3	3	3	4	3	4	4	4	4	6	Kozienice	mazowieckie	5521,20
22	34	42	24	13	11	10	6	10	7	Wysokie Mazowieckie	podlaskie	5324,82
6	5	5	5	4	6	5	8	7	8	Mikołów	śląskie	5288,40
25	21	12	6	5	9	11	9	8	9	Goleniów	zachodniopomorskie	5267,87
5	2	4	8	8	13	9	7	6	10	Nowy Dwór Mazowiecki	mazowieckie	5232,91

Trzeba nieustannie zabiegać o poparcie radnych i mieszkańców

Rozmowa z Grzegorzem Benedykcińskim, burmistrzem Grodziska Mazowieckiego

Systematyczny awans w rankingu w kategorii miast powiatowych aż do osiągnięcia stabilnego, drugiego miejsca. Czy o Grodzisku Mazowieckim można powiedzieć, że zbudował sobie solidną poduszkę finansową?

Stabilizacja dochodów budżetowych to owoc wieloletniej pracy. Gdy w 1994 roku zostałem wybrany burmistrzem, 75 proc. czasu poświęcałem przygotowywaniu stref przemysłowych oraz sprowadzaniu firm. To był sens moich działań. Wiedziałem, że jeśli nie sprowadzę biznesu, nie zlikwiduję bezrobocia, nie zbuduję solidnej bazy dochodowej do budżetu, to moja kariera szybko się skończy. Postawiliśmy na inwestorów z branż produkcyjnej oraz transportowej, gdyż one są najbardziej odporne na kryzysy. Nie ukrywam, że wykorzystywaliśmy nasz atut w postaci korzystnego położenia w pobliżu Warszawy, przy linii kolejowej, przy projektowanej wówczas autostradzie A2, która wiadomo było, że musi powstać. Rozwojowi przemysłu towarzyszyły inwestycje adresowane bezpośrednio do mieszkańców – w infrastrukturę oraz rozwój bazy kulturalnej i oświatowej. Efekt był widoczny niemal natychmiast – systematycznie wzrastała nam liczba mieszkańców i ten trend udało się utrzymać do dziś. W ciągu 20 lat przybyło nam prawie 20 tysięcy osób. Migrowali do nas ludzie wykształceni, dobrze zarabiający, których skusiła rozwijająca się w szybkim tempie baza sportowo-rekreacyjna, nasza dbałość o zieleń, estetykę (troska o porządek to mój konik, moje miasto chcę zawsze widzieć jako zadbane i pełne kwiatów). Reasumując: z jednej strony zbudowaliśmy trwałe źródło dochodów do budżetu gminy z podatków związanych z działalnością przemysłową, z drugiej z udziału w podatku dochodowym od naszych mieszkańców.

Dziś mieszkańcy coraz większą wagę przykładają do inwestycji w infrastrukturę czasu wolnego. Jak miasto na te oczekiwania odpowiada?

Trwa budowa pięknej, dużej hali widowiskowo-sportowej, o której już teraz mogę powiedzieć, że stanie się rozpoznawalna w Polsce. To zupełnie nowa jakość pod Warszawą. Hala umożliwi organizowanie wielkich koncertów, festiwałów, wystaw. Ale nie zapominamy o działaniach w mikroskali. W gminie działa 17 świetlic, w których organizowane są zajęcia kulturalne dla dzieci i dorosłych na skalę chyba w Polsce niespotykaną. Natomiast „Mediateka” zbudowała ofertę dla seniorów. W gminie działa siedem chórów, orkiestra, big band. Niedawno w parku miejskim uruchomiliśmy tętnię z solanką z Ciechocinka. Moim celem było stworzenie tak zróżnicowanej oferty, żeby każdy mieszkaniec nieważne,

Fot. Grzegorz Krakowiak



czy spacerując po mieście, czy jadąc rowerem, zawsze zobaczył coś nowego, intrygującego. Takiej, by bez wyjeżdżania na weekend mógł świetnie spędzić wolny czas.

Był Pan inicjatorem stworzenia związku powiatowo-gminnego Grodziskie Przewozy Autobusowe, czyli podmiotu organizującego ponadgminny transport zbiorowy. Skąd ten pomysł?

Potrzeba jest matką wynalazku. Wielu mających mieszkańców, dużo samochodów, bogata oferta kulturalna – to wszystko wygenerowało spory ruch drogowy. Nagle pojawił się problem komunikacyjny. Postanowiłem połączyć oczekiwania mieszkańców i możliwości samorządów szczebla powiatowego i gminnego. Znaleźliśmy w naszych strukturach ludzi, którzy byli pasjonatami komunikacji miejskiej i potrafili wcielić w życie rozwiązania funkcjonujące w różnych miastach Europy. Autobusy zaczęły kursować 1 stycznia 2022 roku i z miesiąca na miesiąc liczba pasażerów się zwiększa. Już widzimy, że mieszkańcy przesiadają się z samochodów do autobusów, a wzrost cen paliw tylko wzmacnia ten trend. Koniunktura jest dziś sprzyjająca dla rozwoju transportu zbiorowego, a my idealnie wstrzeli-

liśmy się w potrzeby społeczne i sytuację rynkową.

W tym roku po raz 28. otrzymał Pan od radnych absolutorium. Proszę zdradzić tajemnicę, jak przez tyle lat pozyskiwać sojuszników dla własnych wizji, dla priorytetów polityki inwestycyjnej powstającej w ratuszu? Zawsze tłumaczę kolegom młodszemu stażem w samorządzie, którzy mają problem ze współpracą z radnymi, że warunkiem powodzenia jest wzajemny szacunek. Co to znaczy? Ja przykładam olbrzymią wagę do tego, żeby radni rozumieli, o co mi chodzi i jaki cel chcę osiągnąć. Muszę nieustannie pracować, żeby zdobyć ich poparcie, zarażać ich entuzjazmem, mieć jasną wizję i umieć ją przedstawić. Nie powinno się wchodzić w konflikt z radą. Jeżeli ktoś decyduje się zostać wójtem, burmistrzem czy prezydentem i z góry zakłada, że jego pozycja daje mu prawo do lekceważenia radnych, niech przygotuje się na katastrofę. Na konflikcie nie da się niczego budować. Oczywiście, trzeba też nieustannie zabiegać o poparcie mieszkańców, którzy muszą traktować burmistrza jak kogoś, komu można zaufać. Burmistrz nie może być dumny, pyszny, hardy. Dobry władca po prostu musi być przyzwoity. ■

Udało się oprzeć niszczącym skutkom pandemii

Z jednej strony konieczność oszczędzania, z drugiej realizacji zadań podnoszących atrakcyjność inwestycyjną oraz ogólny komfort życia mieszkańców. Stabilna, 12. pozycja Strykowa w kategorii małych miast pokazuje, że można radzić sobie skutecznie z najtrudniejszymi wyzwaniami nawet w trudnych czasach.



Park nad Moszczenicą w Strykowie. Fot. UM Stryków

Nie ulega wątpliwości, że dogodne położenie czyni gminę Stryków znakomitym miejscem do inwestowania. Skrzyżowanie autostrad A1 i A2 przyciągnęło inwestorów z branż papierniczej, logistycznej, kurierskiej, motoryzacyjnej, budowlanej, farmaceutycznej czy spożywczej. W najmłodszym z parków logistycznych zagospodarowanych zostało już ok. 30 ha, a inwestycji będzie więcej, ponieważ podpisano kolejne umowy przedwstępne. W najbliższych 2–3 latach powstaną nowe hale magazynowe lub przemysłowe.

O tym, że Stryków cieszy się ogromnym zainteresowaniem inwestorów, świadczy chociażby fakt, że jeszcze w tym roku rozpocznie się tu budowa kolejnego parku przemysłowego. Powstaną 2–3 tysiące dodatkowych miejsc pracy, natomiast

dla budżetu gminy Stryków to gwarancja kolejnych dochodów.

Rok 2021 był bardzo trudny z uwagi na to, że wiele aktywności skupiało się na przeciwdziałaniu pandemii, mimo to władzom gminy udało się zwiększyć dochody aż o 9 mln, osiągając pułap blisko 125 mln zł. Jednocześnie oszczędzono. Planowano zaciągnąć 13 mln zł kredytu, ostatecznie udało się te środki wygospodarować, skorzystano tylko z pożyczek WFOŚiGW w Łodzi, które w dużej mierze są umarzalne.

Dzięki pożyczkom z WFOŚiGW zrealizowany został kolejny etap budowy oczyszczalni ścieków w Bratoszewicach. Nowoczesny obiekt jest największym w historii gminy, wartym ponad 17 mln zł, zadaniem zakończonym o rok wcześniej niż pierwotnie zakładano. Inwestycja polegała na rozbudowie istniejącej oczyszczalni mechaniczno-biologicznej i w praktyce oznaczała budowę nowego obiektu o zaawansowanych technologicznie rozwiązaniach w zakresie oczyszczania mechanicznego i biologicznego oraz gospodarki osadowej. Wyposażony został w instalację fotowoltaiczną, co przy rosnących cenach energii pozwoli obniżyć koszty funkcjonowa-

nia. Panele wytwarzają energię o łącznej mocy 40 kW. A przed gminą kolejne zadania: rozbudowa sieci wodociągowej oraz budowa odcinka sieci kanalizacyjnej zapewniającego odbiór ścieków w miejscowości Bratoszewice, a w przyszłości również z terenów ościennych. Na obie te inwestycje Stryków pozyskał dotacje z Polskiego Łądu w wysokości 11,4 mln zł oraz 5 mln zł.

Władze lokalne chcą, aby w gminie po prostu żyło się przyjemnie, stąd np. ekologiczno-edukacyjne zagospodarowanie parku nad Moszczenicą również zrealizowane z udziałem pożyczki z WFOŚiGW. W trakcie opracowania jest też projekt nowego zagospodarowania terenów wokół zalewu z przebudową przystani i wymianą sprzętu pływającego. ■



▲ Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa

W przyszłość patrzymy ze względny spokojem

Rankingi są swego rodzaju zwierciadłem, w którym od czasu do czasu przeglądamy się samorządy, ale też okazją do obserwacji swojej pozycji na tle innych podobnych pod względem wielkości gmin. Zajmujemy, podobnie jak poprzednio, stabilne 12. miejsce w kategorii małych miast. To w szczególności pokazuje, że udało nam się oprzeć niszczącym skutkom pandemii, a generalnie prowadzi do wniosku, że sprawdza się obrany przez nas system gospodarowania pieniędzmi. Dbałość o sukcesywne zwiększanie dochodów gminy wynikających z jej korzystnego logistycznego położenia, dywersyfikacja dochodów zewnętrznych, o które staramy się ze wszystkich możliwych źródeł krajowych i unijnych, utrzymywane w ryzach zadłużenie oraz oszczędności powodują, że ze względny spokojem możemy patrzeć na kolejne budżety.

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Miasto	Województwo	Zamożność per capita 2021 (w zł)
1	2	1	1	1	2	1	1	1	1	Krynica Morska	pomorskie	11884,93
7	3	8	5	3	4	7	6	5	2	Międzyzdroje	zachodniopomorskie	10953,55
12*	7*	5*	5*	4*	3	5	2	4	3	Mielno	zachodniopomorskie	10604,29
4	5	2	2	2	1	2	3	3	4	Dziwnów	zachodniopomorskie	9446,99
16	23	29	51	21	21	23	14	11	5	Kamieńsk	łódzkie	9302,41
6	6	4	4	7	7	10	4	10	6	Karpacz	dolnośląskie	9056,26
5	4	3	3	5	6	6	5	7	7	Podkowa Leśna	mazowieckie	8267,32
12	13	13	8	6	8	11	8	8	8	Ożarów Mazowiecki	mazowieckie	7944,75
8	10	6	6	9	9	12	7	9	9	Jastarnia	pomorskie	7869,53
15	14	10	10	8	12	3	9	14	10	Świeradów-Zdrój	dolnośląskie	7851,75



Międzyzdroje perłą Wybrzeża



Kurort od lat wyróżnia się na polskim wybrzeżu i nieustannie rozwija – ostatnie dwa lata świetnie to obrazują. Potwierdzeniem tego jest fakt, że miasto znalazło się na liście najbogatszych gmin w Polsce, zajmując drugie miejsce w rankingu „Bogactwo samorządów 2021” Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” w kategorii małych miast.

Kurort od lat przyciąga turystów nie tylko z Polski. Niezwykle bogata oferta kulturalna (prężnie działający Międzynarodowy Dom Kultury i Biblioteka, stowarzyszenia i kluby), rekreacyjna (m.in. Strefa Aktywności Sportowej na Plaży, Strefa Malucha, piękne parki, place zabaw dla dzieci, niepowtarzalne ścieżki rowerowe i szlaki dla pieszych w otulinie Wolińskiego Parku Narodowego, nowoczesne Oceanarium, Zagroda Pokazowa Zubrów, sołectwa), gastronomiczna (ogromna liczba restauracji i kawiarni) – sprawia, że co roku niezależnie od pogody w Międzyzdrojach wypoczywa kilkadziesiąt tysięcy wczasowiczów.

Gmina nieustannie realizuje kolejne zadania, dzięki którym zmienia swoje oblicze polepszając jakość życia mieszkańców i przyczyniając się do rozwoju usług okołoturystycznych. W ostatnim czasie niezwykle ważnym wydarzeniem było zakończenie projektu Morze Zieleni. Był on realizowany od 2017 roku i zakładał stworzenie atrakcyjnych terenów do rekreacji i spędzania czasu. Tereny objęte projektem podzielone zostały na 8 obszarów, z których każdy zaprojektowany został w sposób umożliwiający zarówno wypoczynek, jak i rekreację. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowi-

ska na lata 2014–2020, Działanie 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego pn. „Zagospodarowanie terenów zieleni w Międzyzdrojach”. Jako jedyny w woj. zachodniopomorskim i jako jeden z siedmiu w Polsce projekt uzyskał dofinansowanie w wysokości 5 142 338,16 zł. Całkowita wartość to 10 957 281 zł. Nasadzono łącznie 300 drzew, około 20 tys. krzewów i ponad 85 tys. bylin, traw i roślin cebulowych. Powstały nowe ciągi piesze, elementy małej architektury oraz nowe miejsca rekreacji przeznaczone dla młodszych i starszych użytkowników parków.

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem była refulacja plaży. Zarówno mieszkańcy Międzyzdrojów, jak i licznie odwiedzający miasto turyści zdają sobie sprawę, że plaża jest największym skarbem wybrzeża. Niegdyś wąska, dziś szeroka i czysta, zachwyca bardziej niż kiedykolwiek.

Inwestycje podejmowane w Międzyzdrojach robią wrażenie. Oprócz systematycznych remontów dróg, budowy nowoczesnego PSZOK-u, wprowadzania energooszczędnego oświetlenia czy monitoringu, przełomowymi działaniami są rozbudowa i modernizacja oczyszczalni czy budowa Międzyzdrojskiego Centrum Kultury i Usług Administracyjnych. Te ostatnie służyc będą wielu przyszłym pokoleniom, co dla władz miasta jest szalenie istotne.

Burmistrz Międzyzdrojów Mateusz Bobek wraz ze swoją zastępczynią Beatą Kiryłuk wielokrotnie powtarzali, jak ważny jest nie tylko turysta, ale przede wszystkim mieszkaniec. Stąd niezwykle prężna polityka społeczna, której (tak jak inwestycji) nie była w stanie zatrzymać szalejąca przez dwa lata pandemia.

Prężnie zmieniające się Międzyzdroje mają szansę stać się nie tylko zachwycającym kurortem, ale i miejscem, w którym wielu z nas będzie chciało zostać. To miasto, w którym nie oszczędza się na rozwoju – wręcz przeciwnie! – Chciałbym podkreślić, że nasza gmina pięknieje i rozwija się dzięki ludziom, którzy z pasją, niezwykłym poczuciem odpowiedzialności i zaangażowaniem wykonują swoją pracę. Dlatego chciałbym podziękować wszystkim pracownikom oraz mieszkańcom, którzy tworzą to wyjątkowe miejsce oraz turystom, którzy decydują się nas odwiedzić – mówi burmistrz Mateusz Bobek.

Zapraszamy do Międzyzdrojów! ■

Solidna baza dochodowa

Podwarszawski Ożarów Mazowiecki utrzymuje ósmą pozycję w kraju już trzeci rok z rzędu, co jest dowodem zbudowania solidnej i trwałej bazy dochodowej budżetu, odpornej na zawirowania w gospodarce.



Hala widowiskowo-sportowa w Kręczkach

Polityka finansowa gminy Ożarów Mazowiecki bazuje na dochodach własnych, w szczególności na podatku od nieruchomości od osób prawnych (firm) oraz udziale w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT). W strukturze dochodów budżetowych ponad 77 proc. stanowią do-

chody własne. Dobra siatka połączeń drogowych powoduje, że firmy chętnie lokują tu swoją działalność. Wpływy podatkowe z tym związane pozwalają realizować inwestycje, w tym o charakterze społeczno-oświatowym i zapewnić zrównoważony rozwój gminy.

Z najważniejszych inwestycji warto wymienić przede wszystkim budowę hali widowiskowo-sportowej w Kręczkach z boiskiem ze sztuczną nawierzchnią (standardy UEFA). Hala o powierzchni użytkowej aż 3585 mkw. z widownią dla pół tysiąca osób posiada pełnowymiarowe pole gry do piłki ręcznej, koszykówki, siatkówki. Takie rozwiązanie umożliwia jednocześnie prowadzenie zajęć dla trzech niezależnych grup. Obiekt jest też miejscem wydarzeń kul-

turalnych – został wyposażony w instalację nagłaśniającą. W hali znajduje się centrum rekreacji i fitness, siłownia oraz tor łuczniczy.

Gmina dumna jest z nowego budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Ożarowie Mazowieckim. Nowoczesny obiekt dla ponad 650 uczniów został zbudowany i wyposażony w dwa lata. Składa się z 5 stref funkcjonalnych: strefy wejścia głównego z szatniami i stołówką; sportowej – z dwiema salami gimnastycznymi i salą do ćwiczeń sensorycznych; strefy oddziałów zerówkowych (z od-

– Połączenie sfery instytucjonalnej z prowadzoną polityką osiedlania się przynosi wymierne efekty – mówi burmistrz Paweł Kanclerz.

dzielnym wejściem); dydaktycznej dla dzieci z klas I–III z 9 salami lekcyjnymi oraz pracownią komputerową i dydaktycznej dla klas IV–VIII z pracowniami: biologii, chemii i fizyki, techniki, plastyki, językową oraz komputerową. Jest też biblioteka i inne pomieszczenia towarzyszące.

W wrześniu 2021 r. 100 uczniów oddziałów zerowych Szkoły Podstawowej w Duchnicach rozpoczęło naukę w nowym budynku zrealizowanym w systemie modułowym przy ul. Parkietowej. Dla najmłodszych rozbudowano też plac zabaw w Ołtarzewie o nowe strefy. ■



▲ **Paweł Kanclerz**
burmistrz Ożarowa Mazowieckiego

Stawiamy na zrównoważony rozwój

Zamożność gminy Ożarów Mazowiecki jest wypadkową wielu elementów, wśród których niezwykle istotny jest zrównoważony rozwój. Połączenie sfery instytucjonalnej z prowadzoną polityką osiedlania się przynosi wymierne efekty. Jako samorząd lokalny staramy się również na bieżąco reagować na zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze i zaspokajać potrzeby mieszkańców na właściwym poziomie.



Plac zabaw w Ołtarzewie

Dochody w gminie Kamieński są stabilne od wielu lat

Cieszy mnie bardzo wysoka pozycja Kamieńska w prestiżowym rankingu „Bogactwo samorządów 2021” przygotowanym przez „Wspólnotę”. To kolejna wysoka lokata gminy zarówno w tym rankingu, jak i w innych dotyczących gospodarowania środkami finansowymi przez samorzady. Za rok 2021 zajęliśmy 5. miejsce w Polsce w kategorii miasteczek. To niezwykle wyróżnienie i docenienie pracy, jaką wykonujemy z zespołem moich współpracowników od ponad 10 lat. Cieszy, że zostaliśmy dostrzeżeni przez organizatora rankingu.

Osile i możliwościach rozwoju każdej gminy w Polsce decydują przede wszystkim środki finansowe, jakie mamy szansę i możemy pozyskać. Bo nie ma jakiegokolwiek poważnych inwestycji bez własnych pieniędzy. Pozyskiwanie środków zewnętrznych jest bardzo istotne. Jednak zaplecze finansowe powinny stanowić środki wypracowane przez samorząd – na nie można liczyć. Kolejne zmiany systemu podatkowego wprowadzane przez rząd na przestrzeni ostatnich lat, choć mile witane przez samych podatników, skutkują często uszczupleniem środków dla każdej gminy. Programy rządowych dotacji, choć bardzo cenne, mają tę cechę, że wielu gminom zapewniają dodatkowe finansowanie – jednak trudno oprzeć na nich planowanie inwestycji w dłuższej perspektywie. Uważam, że konieczna

jest poważna debata na temat weryfikacji istniejącego systemu finansowania samorządów w Polsce, aby stworzyć system automatycznej rekompensaty dla gmin. Gminy o stabilnych dochodach, takie jak Kamieński, są mniej podatne na spadające dochody z podatków centralnych. Są jednak jednostki, gdzie sytuacja wygląda inaczej. Cięcie kosztów, choć konieczne i pożądane, nie zasypie spadku wynikającego z nowych regulacji. Zadania, które powierzono samorządom, wymagają zapewnienia stałych, niezależnych źródeł finansowania na poziomie umożliwiającym ich realizację. W przeciwnym razie ucierpią mieszkańcy skazani na gorszą jakość usług publicznych, za które odpowiadamy – edukacji, ochrony zdrowia, transportu publicznego, pomocy społecznej.



Dochody w gminie Kamieński są stabilne od wielu lat. Nie korzystamy obecnie z pożyczek komercyjnych. Zadłużenia w praktyce nie mamy. Dzięki tej stabilności można wykonywać wiele inwestycji, a gminne programy dofinansowań dotyczą wielu sfer funkcjonowania. Pozyskiwane środki zewnętrzne wspomagają stabilną gospodarkę finansową o cenne inwestycje.

Rocznie na inwestycje przeznaczamy w Kamieńsku kwoty rzędu 16–18 mln zł. Przy budżecie wynoszącym ok. 70 mln jest to naprawdę dużo. Zwłaszcza, że w ostatnich latach musimy zwracać kilkanaście milionów złotych do budżetu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z tytułu tzw. opłaty środowiskowej.

Sferą, w której mamy obowiązek wykazywać się innowacyjnością i pomysłowością, są docho-

dy własne poza sferą podatkową. Konieczne są działania na rzecz tworzenia dodatkowych źródeł, np. w postaci dywidend ze spółek z udziałem gmin. Kamieński ma to szczęście, że posiada udziały w jednej ze spółek z Grupy FBSerwis, prowadzącej działalność na terenie gminy. Współpraca układa się bardzo dobrze, gwarantując gminie dodatkowe dochody z dywidendy – z roku na rok rosnące. A to pozwala na realizację szeregu inwestycji czy programów społecznych. Wiem jednak, że nie we wszystkich gminach taka współpraca jest możliwa, a środki z dywidendy mogą się skończyć, gdy wspólnik gminy przestanie osiągać zyski. Dlatego tak ważna dla każdego samorządu jest przemyślana polityka finansowa i zmiany w obowiązujących przepisach gwarantujące stabilne źródła finansowania. ■



*Bogdan Pawłowski,
Burmistrz Kamieńska*

Kleszczów wciąż bezkonkurencyjny

W tej kategorii bez zmian. Podium nie zmienia się od trzech edycji, zaś lider – Kleszczów – jest na swoim miejscu odkąd sięgamy pamięcią.

Przewaga nad drugą w klasyfikacji gminą Rewal (która, dodajmy, także zajmuje swoją pozycję od ponad dekady) jest przytłaczająca. Czy sytuacja zmieni się po kontrowersyjnej decyzji o zmianie granic i zmniejszeniu obszaru Kleszczowa kosztem sąsiedniej gminy Bełchatów?

Z informacji przedstawionych w zeszłym roku przez Urząd Wojewódzki w Łodzi wynika, że w efekcie zmian dochód na mieszkańca w Kleszczowie miałby spaść z 29,8 tys. zł do 17,7 tys. zł. Finał sprawy nie jest jeszcze ostatecznie przesądzony, jako że w czerwcu Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył decyzję Rady Ministrów do sądu.

Gminą z najkrótszym doświadczeniem na podium są Kobierzycy. W minionej dekadzie dolnośląska jednostka notowała stabilny awans, począwszy od miejsca 14. w 2012 roku. Trampoliną do sukcesu było utworzenie w Biskupicach Podgórnym Specjalnej Strefy Ekonomicznej i stworzenie tam w 2007 r. parku technologicznego. Strategicznymi inwestorami na terenie strefy są firmy z grupy LG, ponadto zainwestowały m.in. Amazon, Cargill, Mondelez Polska Production, Makro Cash&Carry, IKEA Prologis, Panattoni, Goodman. Szacowana wartość kapitału ulokowanego w Kobierzycach przewyższa 8 mld euro, co przełożyło się na zatrudnienie dla 40 tysięcy osób. W 2021 roku dochody budżetowe gminy były rekordowe i wyniosły ponad 319 mln zł. Głównym ich źródłem był podatek od nieruchomości, a także udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych. Korzystają też mieszkańcy – ci, którzy rozliczają podatek dochodowy według właściwości zamieszkania, mogą korzystać z licznych udogodnień. Gmina dokłada się do opłat za wodę, kanalizację, wywóz odpadów komunalnych, a także do transportu publicznego.

Odnajmujemy także największy awans w obrębie czołowej dziesiątki – z miejsca 13. na 5. awansowały łódzkie Sulmierzyce, znajdujące się w pobliżu Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, na zachód od Kleszczowa. Tu także część kopalni znajduje się na terenie gminy. Co ciekawe, lustrzany spadek w na-



▲ Ryszard Pacholik
wójt Kobierzycy

Mimo pandemii nie zmniejszamy rozmachu inwestycyjnego

Zakończyła się budowa sieci kanalizacyjnej w 11 miejscowościach wraz z budową nowej oczyszczalni ścieków w Pełczycach. Koszt zadania to prawie 100 mln zł. W Bielanach Wrocławskich zakończyła się rozbudowa szkoły podstawowej. Kolejną ważną inwestycją jest trwająca dobudowa nowego skrzydła w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w miejscowości Wysoka. Za blisko 20 mln zł powstanie nowa sala gimnastyczna i 13 klas dydaktycznych. Miniony rok to także nowe drogi i chodniki, oświetlenie i rozbudowa infrastruktury rowerowej. Kolejny rok w najciślejszej czołówce rankingu to powód do dumy, ale i odpowiedzialności za utrzymanie tak wysokiej lokaty.

szym rankingu (z 5. na 13.) zanotowała gmina Szczerców, zlokalizowana na północ od Skalmierzyc i także obejmująca swoimi granicami część KWB Bełchatów.

Wypada również zauważyć gminę, która od kilku sezonów pnie się w klasyfikacji. Przed pięcioma laty Miedzichowo (woj. wielkopolskie) zajmowało w rankingu „Wspólnoty” 234. lokatę. W kolejnych latach było coraz wyżej: miejsca 201., 89., 58., aż wreszcie w tym roku 27. pozycja.

– Dążenie do zaspokojenia potrzeb mieszkańców stało się motywem działania władz gminy do pozyskiwania inwestorów, aby zwiększyć wpływy do budżetu – mówi Mirosława Kuryś, skarbnik Miedzichowa. – W związku z tym rada gminy podjęta uchwałę o obniżeniu stawek podatkowych. Stało się to impulsem do pozyskania przedsiębiorców. Na skutek tego zabiegu nastąpiło faktyczne zwiększenie wykonania dochodów podatkowych do budżetu.

Wypada zauważyć gminę, która od kilku sezonów pnie się w klasyfikacji. Przed pięcioma laty Miedzichowo (woj. wielkopolskie) zajmowało w rankingu „Wspólnoty” 234. lokatę, w tym roku znajduje się na 27. pozycji.

Jak zauważa skarbnik Miedzichowa, na wielkość wzrostu dochodu na jednego mieszkańca miały wpływ faktycznie wykonane dochody podatkowe za rok 2020 w wysokości 12,2 mln zł oraz skutki zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w wysokości 6,2 mln zł. – Suma tych dwóch składników podzielona przez bardzo małą liczbę mieszkańców doprowadziła do wzrostu dochodu na jednego mieszkańca z 2714 zł (co stanowiło 129 proc. wskaźnika krajowego) do 3297 zł (155 proc. wskaźnika krajowego) – wylicza Mirosława Kuryś, dodając, że efektem było pozabawienie gminy subwencji wyrównawczej i konieczność dokonania w 2022 roku wpłaty janosikowego w wysokości ponad 85 tys. zł. ■

2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	Gmina	Województwo	Zamożność per capita 2021 (w zł)
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	Kleszczów	łódzkie	36550,58
2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	Rewal	zachodniopomorskie	13725,66
14	14	12	10	6	5	4	4	3	3	Kobierzycy	dolnośląskie	10959,65
9	4	18	7	5	4	9	5	4	4	Ustronie Morskie	zachodniopomorskie	10242,00
88	52	35	20	22	23	19	20	13	5	Sulmierzyce	łódzkie	10137,67
17	10	9	13	8	7	10	6	8	6	Nadarzyn	mazowieckie	9167,10
8	9	7	6	7	6	8	8	6	7	Suchy Las	wielkopolskie	8790,14
16	6	6	8	10	11	7	12	9	8	Jerzmanowa	dolnośląskie	8473,09
11	20	14	9	9	12	13	11	11	9	Tarnowo Podgórne	wielkopolskie	8223,45
23	24	19	15	21	16	14	16	19	10	Michałowice	mazowieckie	8184,57

Gmina Michałowice konsekwentnie realizuje inwestycje, stawiając na ekologiczne rozwiązania

Rozwój samorządów nie byłby możliwy bez inwestycji. W gminie Michałowice inwestycje łączą potrzeby mieszkańców i środowiska naturalnego.



Zaléw na rzece Utracie

Przy obecnej zmienności, niepewności, złożoności i niejednoznaczności warunków i sytuacji, w których przyszło nam wszystkim działać, 10. miejsce w rankingu zamożności samorządów w kategorii gmin wiejskich bardzo cieszy. Wysokie dochody własne wynikają przede wszystkim z zawodowej działalności mieszkańców i firm, i to dzięki tej aktywności samodzielnie finansujemy wiele zadań. Najważniejszym bogactwem gminy, w której nie ma przemysłu i fabryk, są jej mieszkańcy.

Dochody własne gminy wspomaga prowadzona przez nas skuteczna polityka pozyskiwania środków zewnętrznych. W 2021 roku przyznano nam 10,3 mln zł dofinansowania, a wartość zrealizowanych inwestycji wyniosła ponad 50,6 mln zł, przy dochodach ogółem wynoszących 205,6 mln zł. Były to dla nas rekordowe wyniki. Szybko rosnące ceny materiałów i usług nie ułatwiały realizacji zamierzonych planów, ale mimo to konsekwentnie je prowadziliśmy.

Choć jesteśmy małą podwarszawską gminą, realizowanych przez nas inwestycji nie powstydziliby się duże miasta. Staramy się, by były one funkcjonalne i estetyczne, bo stanowią wizytówkę gminy i sprawiają, że mieszkańcom żyje się lepiej. Stawiamy na rozwój infrastruktury świadczącej usługi społeczne. Są to przede wszystkim nowe budynki oświaty oraz miejsca wspólnych spotkań mieszkańców zapewniające możliwość spędzania wolnego czasu i rekreacji (np. budowana właśnie świetlica w Pęcicach z zagospodarowaniem terenu). Ponadto przebudowujemy ulice, sieć wodociągową i kanalizacyjną, wykonujemy odwodnienia dróg i kanały technologiczne, modernizujemy oświetlenie na energooszczędne.

Nasze działania są ekologiczne, gdyż świadomie inwestujemy w ekologiczne rozwiązania. Pierwsze energoefektywne przedszkole powstaje w Regułach. Jego budowa zakończy się z nowym rokiem szkolnym 2022/2023. Kolejną inwestycją tego rodzaju będzie budowa przedszkola w Michałowicach, dla którego wykonaliśmy już dokumentację projektową i szukamy się do ogłoszenia przetargu. Podobne założenie energoefektywności obiektu przyjęliśmy, opracowując kompletną dokumentację projektowo-wykonawczą Centrum Inicjatyw Kulturalnych w Komorowie. W planach na kolejne lata mamy budowę nowej szkoły, której budynek również będzie energooszczędny.

Inwestycje w nowe budynki publiczne są oczywiście bardzo ważne, lecz nie zapominamy o modernizacji dotychczasowych placówek oświatowych i bibliotek, aby w latach kolejnych ich utrzymanie było tańsze. W ubiegłym roku rozpoczęliśmy rozbudowę hali sportowej przy szkole podstawowej w Michałowicach, jak również termomodernizację tego obiektu wraz z instalacją fotowoltaiki i nowej instalacji grzewczej dla całego budynku. Przebudowaliśmy także salę gimnastyczną w szkole w Nowej Wsi, boisko sportowe przy szkole w Komorowie oraz świetlicę w Pęcicach Małych.

Bacnie przyglądamy się trendom i dlatego wybudowaliśmy liczne (jak na małą gminę) stanowiska do ładowania samochodów elektrycznych oraz wiaty na rowery przy centrach przesiadkowych.

Budowa energoefektywnego przedszkola w Regułach zakończy się z nowym rokiem szkolnym 2022/2023



Małgorzata Pachecka
wójt gminy Michałowice

Szczególnie zależy nam na terenach zielonych, bo tam spędzamy czas wolny i w tym obszarze wypoczywamy. Jedną z największych inwestycji była modernizacja zalewu na Utracie. Z myślą o mieszkańcach stale rozbudowujemy sieć dróg rowerowych, a także miejsca do spędzania wolnego czasu. Przykładem są place zabaw i do ćwiczeń powstające w Regułach, Komorowie, Pęcicach i Granicy oraz zielone skwery i ciągi spacerowe m.in. w Michałowicach. Tylko w ubiegłym roku posadziliśmy 430 drzew i ponad 20 tys. krzewów. Dobierając rośliny, kierujemy się ich wytrzymałością na zmiany klimatyczne, pamiętając przy tym o bioróżnorodności i o owadach oraz drobnych zwierzętach, które znajdują tam swoje siedliska. Nowe nasadzenia staramy się finansować także ze środków zewnętrznych.

To oczywiście tylko ułamek naszych ubiegłorocznych działań, nie wymienię tu wszystkich. Budujemy i edukujemy mieszkańców, a oni świadomie korzystają z powstających inwestycji oraz gminnych programów proekologicznych, takich jak np. wymiana starych pieców, montaż wodołapaczy, tworzenie przydomowych kompostowników. Gmina Michałowice jest dobrym miejscem do życia, co ma swoje odzwierciedlenie w opiniach mieszkańców, a także w wielu rankingach opracowywanych przez ekspertów, w których zajmujemy wysokie pozycje. ■